



Cena 50 gr ^A

echo

KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 166 (4986)

Kraków, poniedziałek 17 lipca 1961

W Lovanium - miasteczku otoczonym drutami kolczastymi rozpoczyna obrady sesja parlamentu kongijskiego

STANLEYVILLE

Sesja parlamentu kongijskiego, której zwołania domagał się szef legalnego rządu A. Gizenga, rozpocznie się najprawdopodobniej w ciągu najbliższych kilkunastu godzin. Decyzja w sprawie rozpoczęcia obrad ma zapadnąć dziś, 17 bm. podczas spotkania przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Republiki Kongijskiej, Kasongo z premierem rządu w Leopoldville, Ileo.

Do Leopoldville przybyli już deputowani reprezentujący Prowincję Wschodnią i Kivu. Dotychczas nie przybył do Leopoldville premier Gizenga. Jak oświadczyli przedstawiciele parlamentarzystów ze Stanleyville, jest on chory i

lekarze zabronili mu opuszczania Stanleyville. Nie wyklucza się, iż Gizenga przybędzie na obrady parlamentu w terminie późniejszym.

Do tej pory nie przybyli jedynie deputowani z Katangi. Miasteczko uniwersyteckie Lovanium jest całkowicie odcięte od reszty Konga.

Teren, na którym znajdują się parlamentarzyści, jest otoczony drutami kolczastymi, przez które przebiega prąd wysokiego napięcia. Wokół miasteczka rozlokowane są liczące tysiąc żołnierzy oddziały indyjskie, tunezyjskie i malajskie. Dysponują one artylerią i zmasowanym ogniem karabinów maszynowych.

Parlament Republiki Kongijskiej, w momencie proklamowania niepodległości Konga liczył 231 deputowanych. Do poniedziałku do godzin porannych przybyło na sesję 175 deputowanych.

Jak wiadomo, wielu członków parlamentu kongijskiego podzieliło los pierwszego premiera Republiki Kongijskiej Lumumby i zostało zamordowanych przez bandy Czombego i Mobutu.

Głównym zadaniem obecnej sesji parlamentu kongijskiego będzie osiągnięcie porozumienia w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu jedności narodowej i ponownego zjednoczenia Konga w jednolite i niezależne państwo.

Dziś

przybywa do Polski premier DRW Pham Van Dong

Na zaproszenie rządu PRL przybywa dziś do Warszawy delegacja rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z premierem DRW i członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących Pham Van Dongiem na czele.

Okazji do sfotografowania tego co ładne, oryginalne i ciekawe w kraju mongolskich przyjaciół miał wiele fotoreporter CAF — towarzyszący naszej delegacji partyjno-rządowej. Na zdjęciu: sygnalizacja świetlna na ulicach Ulan-Bator; warto podkreślić, że montowali ją polscy inżynierowie, a obowiązuje, jak wiadać, również i... wielbiący CAF — fot. Matuszewski

Ostre walki w Angoli

Portugalska agencja prasowa Lusitania podaje, że portugalskie wojska kolonialne rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę ofensywę przeciwko powstańcom angolańskim w rejonie Nambuanguo, w północnej Angoli.

W ciągu ostatnich 48 godzin doszło w tym rejonie do licznych starć między powstańcami a oddziałami portugalskimi.

Moment przechwycenia przez samolot amerykański zasobnika satelity „Discoverer 26”, wystrzelonego z bazy w Camp Canaverall. Fot. — CAF



20 bm. powitamy w Polsce pierwszego kosmonautę J. Gagarina

Jak wiadomo, w czwartek 20 bm. przybędzie do Polski na zaproszenie rządu PRL pierwszy kosmonauta — mjr Jurij Gagarin.

Wiadomość ta wzbudziła ogromne zainteresowanie w całym kraju. W pełnym toku są przygotowania do przyjęcia Gagarina i do szeregu spotkań jakie odbędzie on ze społeczeństwem.

Mjr Jurij Gagarin odwiedzi oczywiście stolicę, a ponadto gościć będzie w 2 miastach Polski — w Katowicach i w Zielonej Górze.

W Katowicach Jurij Gagarin będzie obecny 21 bm. na centralnej akademii z okazji Święta Odrodzenia Polski.

W Zielonej Górze, pierwszy kosmonauta spotka się 22 bm. z wielotysięczną rzeszą młodzieży — uczestnikami obozów organizowanych przez ZMS na Ziemi Lubuskiej.

Para Hurley-Saxton — bezkonkurencyjna Artur i Barbara Wiczyński zdobywają III miejsce w Sopocie

W dniach 15 i 16 bm. na kortach tenisowych w Sopocie odbywał się IV Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego. Startowało w nim 13 par, reprezentujących 9 państw. Czołowe pary europejskie zademonstrowały bardzo wysoki poziom tańców — w pięknej scenarii: w blaskach reflektorów i zieleni, otaczającej parkiet.

Bezkonkurencyjna okazała się w turnieju mistrzowska para świata w tańcu towarzyskim: Hurley i Saxton z Anglii.

We wszystkich tańcach obejmujących tzw. tańce standardowe i krajów Ameryki Południowej mistrzowie świata otrzymali jednomyślnie pierwsze oceny.

Podobała się również bardzo para z NRF, małżeństwo Garnier, która zajęła II miejsce oraz trzecia z kolei para turnieju — małżeństwo Artur i Barbara Wiczyński.

Na dalszych miejscach uplasowały się pary: Velpo i Siegl (Austria), Juillot i Pallot (Francja), małżeństwo Teuronen (Fimlandia), małżeństwo Welbmann (NRD), Bednarczyk i Gęzba (Polska), Sławnicki i Novoveska (CSRS), Bernauer i Sładkova (CSRS).

Międzynarodowy TTT wejdzie na stałe do programu „Sopockiego lata” i będzie rozgrywany corocznie.

Uczestnicy turnieju otrzymali wiele nagród i upominków. Zwycięska para — nagrodę ministra kultury i sztuki.

W SAMO POŁUDNIE Pogoda, publiczność i humor dopisały!

Wesoło bawili się wczoraj nasi Czytelnicy na imprezie „Echa” i LPZ „W samo południe”. Mimo nie najlepiej zapowiadającej się pogody i u-

We Francji

Kradzież cennych obrazów

W nocy z soboty na niedzielę w muzeum sztuki współczesnej Annonciade w Saint Tropez dokonano włamania. Skradziono połowę płócien, będących własnością muzeum, ogólnej wartości prawie 1 mld dawnych franków.

Lupem zuchwałych włamywaczy stało się 57 obrazów pędzla Matisse'a Bonnarda, Rouaulta, Utrilla, Deraina i innych mistrzów.

ciążliwej trasy na nasze pierwsze niedzielne spotkanie przybyło do Szarowa k. Niepoliczono wielu turystów i wycieczkowiczów — w przeważającej większości zmotoryzowanych. Gymkhana motorowerowa, turniej „zółwia”, wyścig po... parasol, konkurs z jajkiem i konkurs „szukajmy się” cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Całością programu kierował w niezwykle sympatyczny sposób Zdzisław Zazula. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Echa”.

W imieniu naszych Czytelników serdecznie dziękujemy Zarządowi LZS „Zryw” w Szarowie za bezinteresowne udostępnienie boiska dla przeprowadzenia naszej imprezy.

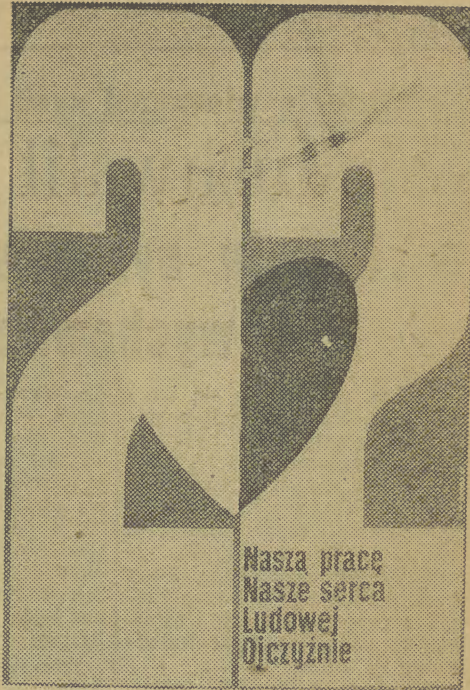
Uwaga: uczestnicy imprezy pp. Janusz Labecki i Jerzy Kamiński przyjeżdżający do Szarowa proszeni są o odbiór wypożyczonych nagród w redakcji „Echa”.

Słowik

też

falszuje...

Ornitologowie węgierscy zapisali na taśmie magnetofonowej śpiew słowika, a następnie przesłuchali go przy zwolnionej szybkości ruchu taśmy. Okazało się, że słowik narusza niekiedy prawa harmonii i śpiewa fałszywie i nic w tym zresztą dziwnego — repertuar jego obejmuje do dwu tysięcy melodii. Ucho ludzkie nie może uchwycić wszystkich melodii, słowik śpiewa bowiem bardzo szybko, wydając około 130 różnych dźwięków na sekundę.



Plakat wydany z okazji Święta 22 Lipca przez WAG nakładem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR. Autorem plakatu jest artysta-grafik Wiktor Górka. Fot. — CAF

Bezprzewodowe rejsy do Leningradu

„Mazowszem” po Morzu Bałtyckim

Motorowiec Żeglugi Gdańskiej „Mazowsze” odbędzie w najbliższych miesiącach kilka atrakcyjnych rejsów wycieczkowych po Bałtyku.

Dziś, 17 bm. „Mazowsze” inauguruje serię pięciodniowych rejsów wycieczkowych na trasie Gdynia — Kołobrzeg — Swinoujście — wybrzeża duńskie i szwedzkie.

Opłata za tę wycieczkę wynosi 1.140 zł. Przewidziane są liczne atrakcje.

Pierwsze dwa rejsy po Bałtyku mają już zapewnione komplety. Natomiast na rejsy w dniach 7 i 14 sierpnia pewną ilość kart posiadają jeszcze oddziały wojewódzkie spółdzielni „Turysta”.

W dniach 21 i 30 sierpnia „Mazowsze” odbędzie dwa rejsy do Leningradu wykupione przez zakłady pracy. Natomiast we wrześniu spółdzielnia turystyczno-wypoczynkowa „Gromada” organizuje na „Mazowszu” rejsy bezprzewodowe do Leningradu. Trwać one będą po 5 dni.

Specjaliści z AGH ratują kłódką Starówkę

Podziemne lochy i korytaryze, tworzące wielki labirynt pod zabytkowym średniowiecznym miastem Kłodzką groziły zniszczeniem malowniczych renesansowych i barokowych kamieniczek starego miasta. Zawalenie się podziemi powodowało pęknięcie ścian, a spływająca z twierdzy kłodzkiej woda podmywała fundamenty budynków.

Specjaliści z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie opracowali plan prac, mających na celu uratowanie kłodzkiej Starówki. Prace przy zabezpieczeniu zabytkowego centrum są już w pełnym toku.

Przed wszystkim przystąpiono do „podsadzania” lochów i piwnic pod budynkami. Zastosowano tu podsadzkę sztywną; w lochach stawia się słupy, korytaryze i przejścia wypełnia się cegłą rozbiórkową.

Dokumentację wykonuje AGH, a dzięki terminowemu jej dostarczeniu wypełniono podsadzką już 11 podziemi.

Tragiczny wypadek na służbie w Dąbiu

W ubiegłą sobotę, tj. 15 bm., w czasie uroczystości otwarcia stopnia wodnego w Dąbiu, zdarzył się tragiczny wypadek.

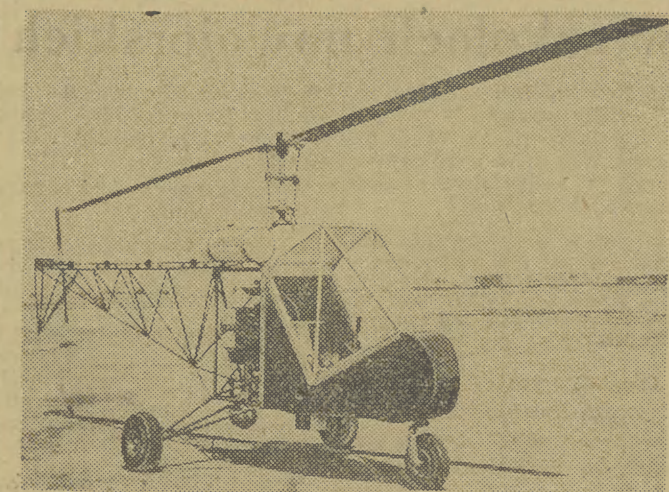
Z nie wyjaśnionych przyczyn w pobliżu służby wywróciła się łódka w której znajdowało się trzech pracowników zatrudnionych przy budowie. Dwóch z nich zdołało się uratować, natomiast 27-letni Stanisław Ziółkowski zam. w Gdańsku przy ul. Śląskiej 68 — utonął. Natychmiastowa akcja ratunkowa i kilkugodzinne poszukiwanie zwłok nie dały rezultatu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Komenda Dzielnicowa MO Grzegorzki. (hs)

Spotkanie Polonii zagranicznej w Szczecinie

Dziś, 17 bm. — z inicjatywy Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną, rozpoczęło się w Szczecinie spotkanie przedstawicieli Polonii z 14 krajów.

W pierwszym dniu szczecińskiego spotkania, jego uczestnicy wzięli udział w przemianowaniu ulicy Bankowej w Szczecinie na ul. plk Teofila Starzyńskiego — twórcy ochotniczej armii polskiej w Ameryce.

Przedstawiciele Polonii wezmą udział w sesji popularnonaukowej, na której zostanie omówiony dorobek Ziemi Zachodnich i Północnych, zagadnienia rewizjonizmu i militarizmu niemieckiego



Wynalazca Harold Emigh z Los Angeles (USA), skonstruował helikopter, który może być rozmontowany i zmontowany w ciągu bardzo krótkiego czasu. Co za gratka dla majsterkiewków. Fot. — CAF

Zamknięcie wiosennej sesji Sejmu

Sejm uchwalił ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania

15 bm. zakończyło się trzecie w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu, które było również ostatnim w sesji wiosennej. W obradach Izby, którym przewodniczyli kolejno wicemarszałkowie: Jan Karol Wende i Zenon Kliszko, uczestniczyli członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów, Józefem Cyrankiewiczem na czele.

W czasie pierwszej części posiedzenia, Sejm kontynuował rozpoczętą w piątek dyskusję nad projektem ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za projektem ustawy, wskazując na jej ogromne znaczenie dla podniesienia poziomu oświaty w Polsce.

Posłowie wskazywali na wielkie znaczenie artykułu 1 ustawy, który kształtowanie naukowego poglądu na świat traktuje jako jedno z głównych zadań szkoły. Wiele mówiono także o trudnych nowych obowiązkach, jakie ustawa stawia przed nauczycielstwem i wychowawcami.

Apelowano do władz państwowych o zwiększenie opieki nad nauczycielstwem przede wszystkim na wsi. Wyrażając zadowolenie z faktu, iż ustawa sankcjonuje prawnie świętość naszej szkoły, podkreślano równocześnie, że partia, władze państwowe nadal, tak jak i dotychczas, przestrzegają będą zasady tolerancji religijnej.

Sprawy wiary — stwierdzono — traktowane są jako sprawa prywatna obywatela, który sam dokonuje wyboru światopoglądu, na drodze przemyśleń i doświadczeń. Historia współczesnej epoki idzie drogą socjalizmu, opartego na naukowych podstawach marksistowsko-leninowskich. Na tej drodze rozwija się nasz kraj i rzecz jasna, na tej drodze działa i działać będzie szkoła polska.

Wszyscy mówcy wskazywali wreszcie, że ustawa stawia sobie niezwykle ambitne cele, których realizacja wymagać będzie wiele wysiłku.

Sejm uchwalił ustawę 5 posłów wstrzymało się od głosu.

W dalszym ciągu obrad Izba uchwaliła jednogłośnie i bez dyskusji ustawę zmieniającą ustawę z dnia 13 lipca 1957 r. o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym. (Sprawozdawca — pos. P. Warehoł — PZPR). Nowe przepisy, wychodząc z założenia, że nie można dopuścić, by ziemia leżała odłogiem, ustalają warunki na jakich gospodarstwa opuszczone przejmowane będą przez państwo.

Ostatnia uchwalona ustawa nosi nazwę „O obowiązkach udokumentowania pochodzenia materiałów budowlanych użytych na cele budownictwa nieuspołecznionego” (sprawozdawca — pos. Maria Piechotka — bezp.) Ustawa ta wprowadza obowiązek posiadania dowodów legalnego nabycia materiałów budowlanych przez osoby prywatne, prowadzące budowy. Za nieposiadanie takich dowodów ustawa wprowadza surowe kary.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Izba, na wniosek prezesa Rady Ministrów powołała jednogłośnie na stanowisko przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytworczości pos. Włodzimierza Lechowicza, wiceprzewodniczącą CK SD.

Na zakończenie obrad Sejm podjął uchwałę zamykającą pierwszą sesję Sejmu. Tak więc posłowie rozpoczęli letnie ferie parlamentarne. Kolejna jesienna sesja Sejmu, zgodnie z regulaminem Izby, powinna być otwarta nie później niż 31 października.

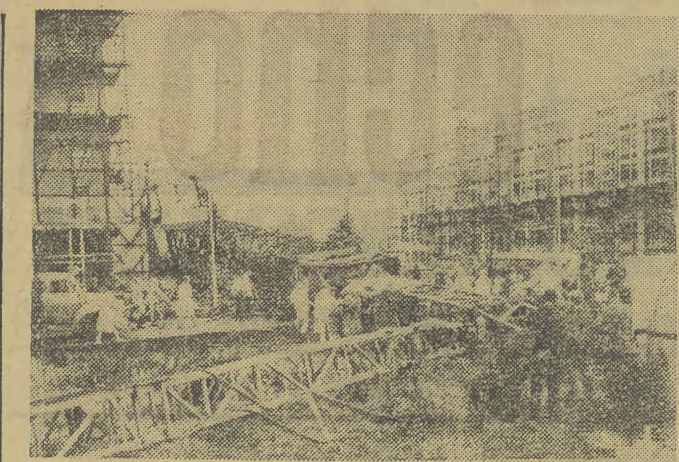
Na tropie afery korupcyjnej w szkołach nowojorskich

W Nowym Jorku, jedną ze szkół opanowały termity i pożary m. in. ramy okienne. W jednym z college'ów spadły z sufitu dwa bloki muru o wadze 12 kg.

W jednym z nowych gmachów szkolnych (z 1958 r.) wzniesionym kosztem 6 i pół mln dolarów, trzeba było natychmiast zacząć remont, obliczany na pół mln dolarów.

Oto kilka pozycji z 35-stronicowego kwestionariusza rozсланego do dyrektorów szkół, po ujawnieniu pewnego skandalu.

Mianowicie jedno z pism zamieściło list grupy nauczycieli z Haarlemu (przedmieście Nowego Jorku zamie-



Podczas huraganu o niezwykłej sile, który ostatnio nawiedził Holandię w miejscowości Rijswijk koło Hagi, olbrzymi żuraw portowy zwałił się w odległości paru metrów od małego baru wypełnionego ludźmi.

Ludność Węgier - 10.046 tys. osób

Jak informuje Węgierski Centralny Urząd Statystyczny — w dniu 30 czerwca 1961 r. liczba ludności Węgier wynosiła 10.046 tys. osób.

Argentyńskie pięcioraczki

AFP, powołując się na wiadomości zamieszczone w dzienniku argentyńskim „La Prensa” informuje, że w Jujuy (1100 km od Buenos Aires) urodziły się pięcioraczki.

Mabka i dzieci czują się doskonale.

Z kcaju

NIDZICA — kilk tysięczne miasto powiatowe na południu Warmii i Mazur było w 551 rocznicę bitwy grunwaldzkiej miejscem wielkiej antyrewizjonistycznej manifestacji, w której uczestniczyło kilkanaście tysięcy okolicznych mieszkańców oraz kilkusetmilionowa rzesza młodzieży — członków ZMS, ZMW, ZHP i studentów, którzy przybyli tu z licznych biwaków i obozowisk. 16 bm. odsłonięto w Nidzicy pomnik króla Władysława Jagiełły — pogromcy Krzyżaków.

16 BM. W CIEPLICACH-Zdroju nastąpił uroczysto otwarcie X Międzynarodowego Pionierskiego Obozu Pekoju. Na obóz przybyły dotychczas delegacje pionierów z kilkunastu krajów świata. W uroczystości otwarcia udział wzięli: wicepremier — Z. Nowak, naczelnik ZHP — Z. Zakrzewska, przewodniczący WRN we Wrocławiu — B. Ostapczuk.

szkałe przez Murzynów) donoszący o dewastacji szkół przez szczone, termity i karaluchy.

W liście nauczyciele proszą władze o pomoc.

Wszczęte następnie dochodzenie wykazało, że przewidziana na remonty szkół suma 100 mln dolarów rocznie, znika w dużej części gdzieś tajemniczo i że na wszystkich szczeblach instytucji, mającej za zadanie przeprowadzać remonty, panuje korupcja.

Kilkudziesięciu urzędników sprawujących nadzór nad robotami, przyjmowało od przedsiębiorców, wykonujących zamówienia cenne „prezenty”.

Wręczenie nagrody artystycznej m. Krakowa Reginie Smendziance

15 bm. odbyła się uroczystość wręczenia dorocznej nagrody artystycznej miasta Krakowa wybitnej pianistce Reginie Smendziance.

Wręczając dyplom honorowy, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa mgr Zbigniew Skolicki, podziękował artystce za jej wkład w dzieło rozstawienia sztuki polskiej i rodzinnego Krakowa za granicami kraju oraz złożył jej życzenia dalszych sukcesów artystycznych.

Czy natrafią na ślad skarbu?

Węgierscy pietwonurkowie czynią przygotowania do wyprawy na dno Dunaju, gdzie jakoby spoczywał ma statek załadowany złotem, srebrem i kosztownościami należącymi do króla Węgier Lajosa II.

Historia tego skarbu sięga wieku XVI, kiedy to na Węgrzy napadły hordy tureckie.

Eksperyment chińskich uczonych

Ropucha wyhodowana w sztuczny sposób wydała potomstwo

Naukowcy chińscy w sztuczny sposób wyhodowali ropuchę, która stawszy się okazem dojrzałym, wydała, po normalnym zapłodnieniu, potomstwo.

Ta „eksperymentalna ropucha”, wyhodowana przez wprowadzenie krwi ropuchy do niezapłodnionego jaja, usuniętego z okazu dojrzałego, jest jedną z 25 ropuch, jakie wyhodowali w ten sposób naukowcy chińscy w latach 1951—1959.

Doświadczenie to przeprowadzili Czu Si, Wang Ju-lan i Su Kuo-ciang — członkowie Instytutu Biologii Doświadczalnej Chińskiej Akademii Nauk.

Wspomniana ropucha jest pierwszą sztucznie wyhodowaną, która wydała potomstwo.

Po okresie snu zimowego, została ona pokryta w marcu białego roju, nie złożyła jednak jaj do zapłodnienia. 7 marca dano jej zastrzyk z przysadki móz-

8 kraks samochodowych na trasie Kraków-Zakopane!

Dni świąteczne — dni nasilonego ruchu kołowego na głównych szosach przelotowych, wiodących z Krakowa w rejon Zakopanego, Nowosądeckizny czy Myślenic stanowią prawdziwe utrapienie nie tylko dla pracowników Komendy Ruchu Drogowego MO, ale również dla Pogotowia Ratunkowego.

W tych dniach bowiem zdarza się najwięcej wypadków naruszenia przepisów drogowych, a także różnego rodzaju kraks motorowych i samochodowych.

Np. jedna tylko niedziela — 16 bm. przyniosła na trasie Kraków — Zakopane aż... osiem wypadków spowodowanych brawurą jazdą właścicieli dwu i czterokołowych pojazdów mechanicznych.

Tragedia na stokach Mont Blanc

PARYŻ

Ekipom ratowniczym, posługującym się helikopterami udało się uratować trzech alpinistów, których w ub. tygodniu w nocy ze środy na czwartek zaskoczyła burza śnieżna na stokach Mont Blanc.

Uratowany został sławny alpinista włoski, Walter Bonatti, drugi Włoch, Roberto Galliani oraz Francuz Pierre Mazaud. Znalezione ich w stanie zupełnego wyczerpania.

Alpy pochłonęły jednak cztery życia ludzkie — trzech alpinistów francuskich i jednego Włocha.

Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach, mimo że kierowcy zostali dotkliwie poturbowani a wozy uległy rozbiciu.

W 17 rocznicę walk z okupantem

Partyzancki biwak w Kamienicy

Na partyzancki biwak, zorganizowany w Kamienicy pow. Limanowa z okazji 17 rocznicy zwycięskich bitew z okupantem przybyli 16 bm. członkowie ZBoWiD, młodzież przedstawiciele partii, stronnictw politycznych oraz rad narodowych. Obecny był wicekonsul ZSRR w Krakowie — Korcza.

Uroczystość otworzył krótkim przemówieniem poseł na Sejm i przewodniczący Z. Ok. ZBoWiD w Krakowie Wł. Machajek. Z kolei przemawiali: wicekonsul ZSRR, Korcza oraz prezes Okręgu ZBoWiD w Nowym Sączu, St. Serwiński.

Następuje apel poległych, słychać koskot werbli. Długa lista poległych zawiera także nazwiska partyzantów radzieckich.

Bomby zegarowe produkcji zachodniemieckiej w Górnej Adydze

RZYM

Według informacji prasy włoskiej w materiałach wybuchowych, skonfiskowanych przez policję w Górnej Adydze, znaleziono między innymi bomby zegarowe produkcji zachodniemieckiej.

Policja włoska aresztowała 16 bm. w Górnej Adydze dalszych 6 osób. Tak więc ogólna liczba aresztowanych w ciągu ostatnich 3 dni wzrosła do 42 osób.

Wszyscy aresztowani oskarżeni są o współudział w ostatniej serii terrorystycznych zamachów oraz w kolportowaniu ulotek i innych materiałów propagandowych wywołujących ludność do demonstracji na rzecz oderwania Górnej Adygi od Włoch.

KRONIKA wypadków

W ubiegłą sobotę do będącej w ruchu „15-tdk” usiłował wskoczyć 20-letni Józef Repetowski zam. w Pleszewie 33. Dostał się on pod koła przycepek, które obcięły mu obie nogi powyżej kolana. Rannego przewieziono do szpitala w Nowej Hucie. Na szynach tramwajowych przewrócił się motocyklista 44-letni Henryk Ostrowski zam. przy ul. Reja 5 doznając ogólnych ciężkich potężeń. Na ul. Karmelickiej wypadła z tramwaju 47-letnia Weronika Babińska zam. przy ul. Balickiej 215. Lekarz Pogotowia stwierdził u niej uraz kręgosłupa. W pobliżu petli tramwajowej w Bronowicach nastąpiło zderzenie dwóch motocykli. Ofiarą wypadku stał się 23-letni Paweł Świąk zam. w Dąbrowie Górniczej w Domu Górnika nr 1 kopalni Ziemowit. Uległ on wstrząsowi mózgu. Dziś rano na terenie kombinatu HIL 26-letni Jan Łatocha zatrudniony w Nowohuckim Przedsiębiorstwie Transportowym został przgnieciony przez samochód doznając otwartego skomplikowanego złamania nogi. (hs)

W „Lajkoniku”

2, 34, 38, 41, 42
Liczba dodatkowa — 14
końcówki banderoli 54990 i 5912

Jerzy Parzyński

Czy to są naprawdę „martwe” przepisy?

Blisko trzydzieści tysięcy krakowian stanęło w roku ubiegłym przed kolejami orzekającymi. Bardzo to niechlubna liczba statystyczna — i doprawdy nie mamy się tu czym chwalić. Może nawet i pokrylibyśmy tę gałąź statystyki naszego miasta wstydliwym milczeniem, gdyby nie to, że pewne cyfry — gdy im się bliżej przyjrzymy — nasuwają dość ciekawe refleksje i wnioski.

Co zatem nam mówią te liczby? A więc przede wszystkim — że najbardziej rozpowszechnionym nas grzechem wykroczeniem jest opilstwo: za opilstwo kolegia krakowskie sądziły w r. 1960 z górą 8.500 osób. Potem idą skargi za naruszenie porządku na drogach publicznych — blisko 5.000 wykroczeń. Za „grzechy tramwajowe” sądzono ponad 3.000 pasażerów. Za brud, nieutrzymanie porządku i czystości w rejonach spisanego i skierowanego do kolegiów z górą 1.500 doniesień. Natomiast w wszelkim przepisami chroniącymi porządek publiczny (krzyk, hałas, wybryki zakłócające spokój nocny itp.) weszło w roku 1960 w kieliszce ok. 2.000 mieszkańców naszego miasta. Inne wykroczenia nie stanowią już w sprawozdaniach masowego problemu, ilustrowane są nikłymi tylko liczbami statystycznymi.

Jeśli teraz spróbujemy popatrzeć na naszą „działalność” wykroczeniową okiem bardziej krytycznym — a równocześnie weźmiemy do ręki tekst prawa o wykroczeniach — to dojdziemy do bardzo interesujących wniosków. Mianowicie, że w Krakowie... prawie wcale nie używa się publicznie brzydkich słów, przekleństw i wulgarnych wyrażań... Ze wszystkie miejsca, służące użytkowi publicznemu, a będące pod czujną administracją: podwórka, schody, przejścia, zaułki itp. — są bardzo dobrze oświetlone! Ze nie ma w naszym mieście żadnych kłopotów ze zwierzętami: wszystkie np. pieski chodzą grzecznie przy nodze swego pana, w kagańcach, na smyczy — i nigdy nikogo nie zaczepiają, ani — broń Boże — nie gryzą! Ze nikt nie gra w hazardowe gry o pieniądze... Ze... — itd.

Cóż to znaczy? Czyżby naprawdę było tak pięknie? Owszem, rzeczywiście jest tak — ale tylko... w sprawozdaniach! W rzeczywistości bowiem dzieje się — jak to mamy okazję na każdym kroku, niestety, widzieć i słyszeć — z gruntu inaczej. Od paskudnego słownictwa, wykrzykiwanego i wyrzaskiwanego w miejscach publicznych we dnie i w nocy — uszy puchną. Ludzie łamią nogi i rozbijają nosy w ciemnych, nieoświetlonych przez nikogo zakamarkach różnych realności. A psy puszczane samopas

przez swych właścicieli, napadające na ludzi, a zwłaszcza dzieci, są w wielu domach i okolicach wprost plagą dla sąsiadów. A hazard? Wystarczy tylko przejść się spacerkiem po tzw. terenach zielonych: nad Wisłą, Rudawą, w okolicy Bloń czy zwłaszcza starych fortów — a tam bez trudu napotkamy na gromadki rozłożonych na trawie młodszych i starszych osobników, których hazardowe karciane rozrywki nie budzą dla nikogo wątpliwości. A tymczasem sprawozdania nam mówią, że takich wykroczeń w Krakowie albo nie ma wcale, albo prawie nie ma...

Do sprawozdań, oczywiście, trudno mieć pretensję: one tylko sucho relacjonują — ilustrując liczbami — stan faktyczny wykroczeń zgłaszanych do kolegiów. Pretensję — o ile można tu używać takiego określenia — kierować należałoby do tych czynników, które, mimo swych służbowych obowiązków, na pewne wybryki i wyczyny, ewidentnie ujęte i zakwalifikowane w prawie o wykroczeniach — albo wcale nie reagują, albo reagują w przypadkach bardzo, bardzo rzadkich. A przecież prawo o wykroczeniach wyraźnie mówi w art. 31, że należy karać osobę (do 2 miesięcy aresztu lub grzywną do 3.000 zł), która publicznie używa słów nie-

przyzwolonych. W art. 45 prawo to grozi sankcjami karnymi (areszt lub grzywna), osobom, które wbrew swemu obowiązkowi nie dbają o oświecenie administrowanych przez siebie miejsc publicznych. Podobne represje spotykać powinny właściciele psów, którzy przy trzymaniu swego zwierzęcia nie zachowują obowiązujących przepisów — a pies może być niebezpieczny (art. 46). Również — z art. 61 prawa o wykroczeniach „zarobić” na 3 miesiące nawet aresztu i kilkutygodniową grzywnę mogą amatorzy hazardowych gier, którzy gry tak umyślnie organizują, by złupić skórę z partnera.

Te przykłady podane powyżej nie wyczerpują zresztą całości zagadnienia: gdybyśmy chcieli dalej wertować treść prawa o wykroczeniach, to znaleźlibyśmy tam o wiele więcej takich niesłusznie „martwych” przepisów.

A wykroczenia takie wcale nie są „martwe”: przeciwnie — z takimi i innymi, podobnymi przypadkami spotykamy się naprawdę „na codzień” w swym otoczeniu. Wykroczenia te są brzydkie, godne tępienia — niekiedy w przejawach przybierają wprost aż formę masową. Tymczasem — w statystykach, w sprawozdaniach, w sprawach przed kolegiami po prostu nie ma ich. Nikt lub prawie nikt

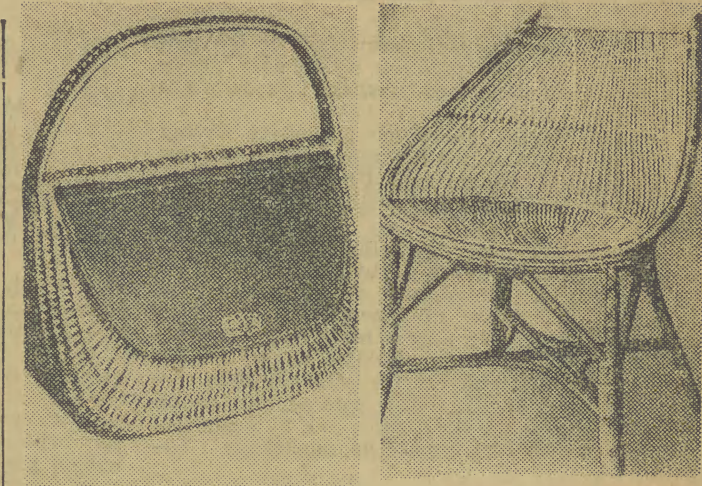
ich nie zwalcza, nikt się nimi nie zajmuje, nikt się nimi nie przejmuję. Nastąpiło jakieś stopienie wrażliwości społecznej. Czy uzasadnione?

Na pewno nie! Oczywiście, ktoś mógłby powiedzieć, że mamy na głowie ważniejsze sprawy, że są to ostatecznie tylko wykroczenia, a my musimy skupiać naszą uwagę i wysiłki na zwalczaniu ciężkiej przestępczości, pleniącej się wokół. Zapewne — ale „grzechy powszednie” wykroczeń (a jak masowe są te grzechy, niech nam przypomni przytoczona na wstępie statystyka...), to także społeczna niedomoga, którą należy leczyć i usuwać.

Mówiliśmy o tym, iż nastąpiło u nas jakieś niyby stopienie na pewne gatunki wykroczeń. Odpowiedzmy sobie teraz na pytanie: kto powinien więc reagować? Kto powinien występować ze skargami do kolegiów, z żądaniem ukarania zauważonych przez siebie przypadków wykroczeń? Rzecz jasna przede wszystkim organa milicyjne — jako bezpośrednio odpowiedzialne za spokój, porządek i „obyczajność” publiczną. Do milicji więc należy w pierwszej linii skierować apel o zaostrzenie wrażliwości i reagowania na niektóre — pomijane dziś i niezauważane, a przecież karalne wykroczenia.

Ale nie tylko milicja wchodzi tu w rachubę. Przepisy o orzecznictwie karno-administracyjnym dają broń do ręki: możliwość wystąpienia o wszczęcie postępowania przed kolegiami — również i wszelkim urzędem, instytucjom państwowym i społecznym, przedsiębiorstwom gospodarki społecznej, a także i prywatnym osobom.

Każdy więc obywatel, aktywnie myślący o otaczającym go porządku prawnym i współżyciu społecznym, ma prawo zareagować na spornie przez siebie naruszenia i wykroczenia, zwrócić się do kolegium orzekającego o ukaranie winnej osoby, przywołanie jej do porządku drobnymi niekiedy, ale w każdym razie upamiętniającymi się sankcjami. Żądanie interwencji kolegium w takich — niesłusznie pomijanych i „cierpianych” — sprawach nie jest kwestią jakiegoś donosicielstwa i donosów. Przeciwnie: pamiętać musimy, że wszyscy jesteśmy gospodarzami naszego kraju, naszego miasta — i dbać musimy o porządek i spokój publiczny, codzienne przestrzeganie przez siebie i przez innych tych prostych, drobnych, a regulujących społeczne współżycie, przepisów.



Fot. mgr Zbigniew Japół

Nadwiślańska wiklina supermodna

Powędrujemy dziś własnym brzegiem do ujścia Dunajca do Szczucina. 20 km szlak obsadzony został zieloną wikliną. W Borusowej w pow. Dąbrowa Tarnowska natrafiamy na sztab fachowców od uprawy i pielęgnacji... pól wiklinowych. Wydawać by się bowiem mogło, iż wystarczy pójść nad rzekę, naciąć wiklinowych gałęzi i surowiec dla przetwórstwa gotowy. Nic podobnego; ta zielona wiklina, w której cieniu chronimy się przed promieniami gorącego, letniego słońca to roślina niemal pod ochroną: jej zadaniem jest obrona brzegów przed niszczącym działaniem wodnego nurtu. Aby mieć surowiec do produkcji Wojewódzkie Zakłady Wikliniarsko-Trzciniarskie w Krakowie muszą zakładać specjalne własne plantacje, a ponadto kupować surowiec od przedsiębiorstw państwowych i osób prywatnych „parających” się uprawą wiklin. W najbliższej 5-lacie nie tylko prawy brzeg Wisły w pow. Dąbrowa Tarnowska będzie szumił 125 ha plantacjami wiklinowymi, ale uprawa przeniesie się także na brzeg lewy, na teren Kieleckiego. Okazuje się, iż na wiklinę w stanie nie przerobionym istnieje ogromna, chłonność światowych rynków. NRF, Szwajcaria, USA chętnie odbierają od nas, wzbawiając nas fachurowością nazwy — zielone „badyle”. Na rynkach światowych sprzedalibyśmy ich znacznie więcej, ale oczywiście lepiej opisać się wywozić gotowe już wyroby. Asortyment ich wprost oszałamiający!

nadaje się po temu, pozbawia się wierzchniej warstwy korowej, jeżeli gatunek nie nadaje się do tego, zielona wiklina idzie dla wyrobów, nazywanych właśnie od swojej barwy — zielonymi. Są to wyroby podrzędniejszego gatunku, ale bynajmniej nie podrzędniejszego znaczenia. Mamy tu na myśli wszelkie kosze — dla przemysłu chemicznego, stanowiące opakowanie rozmaitych butli szklanych. Rocznie 800 ton wikliny przetwarzają — niezwykle zespoły chałupników — w 700 do 800 tys. koszy zielonych. Dla załadowania tych koszy trzeba by zestawić pociąg składający się z... 1300 wagonów.

Trudno tu wymienić wszystkie rodzaje produkcji Wojewódzkiego Zakładów Wikliniarsko-Trzciniarskich w Krakowie — Jest ich 300! Kosze, kufry podróżne, na bieliznę, piekarskie, dla opakowań butli przemysłowych, galanteria koszykowa większa, a więc kosze na owoce, kobiałki tzw. krakowskie, kosze na papier, galanteria mniejsza, a więc tacki, koszyczki dziecięce, damskie, torebki, meble od dużych począwszy na mniejszych skończywszy, rozmaite wyroby trzeźnowe jak trzepaczki, maty słomiane dla ogrodnictwa i budownictwa, wyroby z rogżyny (tj. z pałki wodnej) — różna galanteria, przede wszystkim torebki — oto zaledwie zarysowany rejestr tego co zakłady wytwarzają. Dodać trzeba, że na eksport w ciągu roku idzie obecnie ok. 100 tys. sztuk rozmaitych wyrobów galanterijnych.

W roku bieżącym wartość produkcji eksportowej do USA, Kanady, Szwecji, Francji, NRF, Anglii, Austrii, Norwegii, Danii, Szwajcarii — sięgnie 5,5 mln zł. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się za granicą kosze na owoce, kosze na... psy, koszyczki weekendowe, oraz kosze, które mieścić będą w sobie zestawy butelek z szampanem. Tego typu kosze wysyłamy do USA w poważnych ilościach. Krykiem mody na Zachodzie jest urządzenie przydomowych ogródków i ustawianie na werandach koszykowych mebli, eleganccy podróżni posługują się koszykowymi walizkami, niemal każdy dom w Szwecji czy Szwajcarii zaopatrzone jest w kosze na brudną bieliznę, która niszczy się jeżeli nie ma do niej dostępu powietrza.

Jakim uznaniem zaś cieszą się nasze krakowskie wyroby u nabywców zagranicznych — niechaj świadczy fakt, iż kupcy szwedzcy powracający z Targów Poznańskich zawędrowali do Krakowa, ażeby u dyrektora naczelnego Wojewódzkich Zakładów Wikliniarsko-Trzciniarskich mgr Kazimierza Derdzińskiego zakupić wszystkie znajdujące się na składzie wyroby, niektóre nawet wyprodukowane już przed dwoma laty. Moda na nadwiślańską wiklinę coraz bardziej wzrasta na świecie.

B. PIECZONKOWA

Pocztówka z wakacji

Państwo Z. W. Trubowie nadesłał nam pocztówkę z widokiem ratusza w Zamościu. Równocześnie ostrzegają turystów, że chleb w tym pięknym mieście można nabywać tylko w godzinach rannych, bo potem półki świecą pustkami. Z Jastarnią „Dwie Małgorzaty” piszą, że są tu świetne iody „Calypso”, których w Krakowie nie oglądało jeszcze oko turysty! Poddajemy tę wiadomość pod rozważenie naszych władz handlowych...



Dziękujemy również Czytelnikom pp. Zenonie Przędzce, Elżbiecie Polaczek, Jaruszowi Zabiegałowi, Tadeuszowi Sewerynowi oraz Basł, Zbyszkwowi, Krysi i Adasiowi Sikorom za pozdrowienia, nadesłane z Jastrzębiej Góry, Szczawnicy, Hali Gasienicowej w Tatrach, Piennin i Lanckorony. Czekamy na dalsze POCZTÓWKI Z WAKACJI

Wysiłki konstruktorów uwieńczone powodzeniem

„Smaragd 901” przekształca się w perłę polskich telewizorów

Ciężarówka Warszawskich Zakładów Telewizyjnych bez najmniejszego szacunku dla cennej zawartości pędzi po kociach łbach. Od czasu do czasu gwałtownie hamuje, potem rusza „z kopyta”.

Ta szalenicza jazda trwa dobre kilkadziesiąt kilometrów, po czym transport telewizorów „Smaragd 901” wraca do... Zakładów.

Ciężarówka spełnia rolę doświadczalnego laboratorium. Telewizory poddawane były „próbom wytrzymałości na transport”. Doświadczenie to, pozornie słowne, jest najlepszym sprawdzianem gwarantowanego montażu skomplikowanego wnętrza odbiornika.

„Smaragdy” odbywają daleką drogę — do sklepów w miastach i miasteczkach. Dostarczone tam muszą działać bez zarzutu.

To tylko jedna z prób technicznych, które przechodzi „Smaragd 901”. Jest ich wiele

i bardziej skomplikowanych, zanim telewizor trafi do rąk właściciela.

Całymi godzinami wygrzewa się go, sprawdzając w ten sposób jego odporność na działanie podwyższonego napięcia sieci zasilającej.

A trzeba powiedzieć, że ze „Smaragdem” było dużo kłopotu. Raz z transformatorem, to znów z przewodem wysokiego napięcia, którego izolacja gumowa miała za małą wytrzymałość dielektryczną i odporność na działanie ozonu i temperatury. Cierpliwie i wytrwale usuwano dostrzeżone wady. Sięgnięto po „portowany rdzeń do transformatorów, nakłoniono przemysł do wyprodukowania przewodu wysokiego napięcia w izolacji polietylenowej.

Od 1 kwietnia produkcja „Smaragdów 901” charakteryzuje się poważnym podniesieniem jakości technicznej. Konstruktorzy z WZT wygrywają wyścig z techniką, unowocze-

niając ten, ciesząc się coraz większą popularnością na rynku telewizorów. Jedną z jego zalet jest łatwość obsługi. Zastosowanie nowocześniejszego kineoskopu, określonego kątem 90 stopni, zmniejszyło głębokość odbiornika.

Zasadniczym jednak walorem lampy obrazowej czyli kineskopu jest jej konstrukcja. Oparta na wzorach zagranicznych i wg opinii fachowców nie ustępuje ona kineskopom Philipsa.

„Smaragd 901” posiada kineskop (lampę obrazową) 17 calowy, dający obraz o wymiarach 362 mm x 273 mm.

Na jakość „Smaragda 901” duży wpływ mają kooperanci, czyli kilkadziesiąt zakładów w Polsce m. in. w Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, które produkują poszczególne podzespoły odbiornika. Zakłady te w dużym stopniu produkują dziś swoje „przydziały” w najwyższej jakości i punktualnie. Dzięki temu co 3 minuty schodzi z taśmy produkcyjnej

„Smaragd 901”, który wspólnymi wysiłkami konstruktorów kooperantów i załogi WZT przekształca się w „perłę” polskich telewizorów.

Dziś w salonach ZURT i setkach sklepów rozsiadanych po całej Polsce „Smaragd” zwraca uwagę klientów. Ten superheterodynowy odbiornik — przystosowany do odbioru 10 kanałów według standardu OIRT (Międzynarodowa Organizacja Radiokomunikacyjna i Telewizyjna) jest telewizorem o nowoczesnej konstrukcji, zapewniającym odtwarzanie obrazu i dźwięku wysokiej jakości.

Ale należy zaznaczyć, że nawet najdoskonalszy telewizor „ma prawo się zepsuć” ponieważ jest skomplikowanym aparatem elektronicznym i nawet najdokładniejsza kontrola jakości nie jest w stanie stwierdzić, czy w czasie eksploatacji nie ujawnią się wady ukryte. Dlatego też salony i sklepy Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych zapew-

niają przy zakupie sprzętu świadczenia, które eliminują w dużym stopniu możliwość uszkodzenia telewizora podczas transportu i eksploatacji.

Zakupiony telewizor jest odwożony do domu klienta własnym transportem i pod opieką fachowca, który na miejscu bada warunki w jakich ma pracować telewizor (napięcie sieci zasilającej, konieczność założenia stabilizatora i ustalenia rodzaju anteny).

Korzystanie z tego rodzaju usług jest na pewno pożyteczne dla telewizora, jak i dla miłośników telewizji, którzy po dokładnym zapoznaniu się z instrukcją obsługi — uzyskają pełną przyjemność z dobrego odbioru programu telewizyjnego.

Na zakończenie jeszcze dwie dobre nowiny. Dla ułatwienia zakupu telewizora pierwsza jego rata wynosi tylko 10 proc. wartości a koszt eksploatacji został poważnie obniżony przez przedłużenie gwarancji z 6-ciu do 12-tu miesięcy. (xoy)

— Delhorbe... zaraz, panie komisarzu, to ten piosenkarz, który występował u nas zeszłej nocy, prawda? A może pomyliłem jego nazwisko i chodzi o kogoś innego?

— Owszem, to ten. Ale twierdzi, że jego występ skończył się zanim nastąpiło morderstwo, on zaś natychmiast opuścił teren willi. Czy tak było? Może pan sobie przypomina, kiedy Delhorbe opuścił willę Malta?

— Ja wprawdzie nie pamiętam tego szczegółu, panie komisarzu, ale nawet gdybym pamiętał, to jeszcze nie dość — gorączkował się Mohammed. — Gdyby nawet Delhorbe miał świadków na to, że gdy wychodził nie było jeszcze mowy o zabójstwie, trzeba by wiedzieć, czy morderstwo wtedy nie zostało jeszcze popełnione, czy też tylko nie było wykryte... Między morderstwem a znalezieniem zwłok w namiocie upłynęło dość czasu na to, żeby zabójca mógł wyjść stąd, wsiąść do samochodu i odjechać.

— Rozumuje pan logicznie. Trzeba by wiedzieć, czy danatka żyła jeszcze, gdy pan Delhorbe opuszczał willę. Czy pan zna go osobiście?

— Nie. Nie przypominam sobie też, ażebym go widział tu w willi przed wczorajszym wieczorem. To nie wyklucza oczywiście możliwości, że znali go moi rodzice, ale nie mi o tym nie wiadomo. Przypuszczam raczej, że Delhorbe został po prostu zaangażowany na występ.

— Jeszcze jedno pytanie. Nasz ekspert stwierdził, że szmaragd, który leży przed panem, nie jest prawdziwy. A więc nasuwa się wniosek, że pańska macocha miała na sobie klejnot fałszywy. Czy to jest możliwe według pana?

— Ze miała na sobie... imitację? Oczywiście, że tak — odparł Mohammed. — Nikt nie ośmieliłby się nosić takiego klejnotu bez osłony detektywów i tajnej policji. Oryginalne kamienie takiej rangi

32)

Mohammed znowu opuścił wzrok a na jego twarzy powrócił bolesny wyraz.

— Proszę pana, czy może nam pan rzucić trochę światła na okoliczności w jakich zginęła żona pańskiego ojca? Może pan wie o czymś, co mogłoby nam pomóc w śledztwie?

— Nie, nie wiem, nic w ogóle nie wiem — odpowiedział Mohammed głosem jakby zgaszonym. — Proszę niech pan będzie łaskaw zadawać pytania konkretne, a ja postaram się na nie odpowiedzieć.

— O ile nam wiadomo jest pan jednym z ostatnich ludzi, którzy widzieli Vegę Orell przy życiu. Kiedy i w jakich okolicznościach pan się z nią rozstał?

— Nie wiem, czy dobrze pana rozumiem, komisarzu. Skoro pan zbadał sprawę o tyle, iż pan doszedł, że byłem jednym z ostatnich, to musi pan wiedzieć również o... okolicznościach. Ale dobrze, niech będzie. A więc rozstałem się z matką... Upięrała się, żebym ją nazywał matką, chociaż była taka młoda... Rozstałem się z nią obok namiotu. Chciała, żeby jasnowidz jej wróżył i kazała mi odejść. Odszedłem. To wszystko.

— W jaki sposób wydała panu ten rozkaz? Przez twarz Mohammeda przemknął gorzki uśmiech.

— Powiedziała: — Odejdź stąd. I nie podsłuchuj! — powtórzył głucho.

— A pan co na to odpowiedział?

— Nic.

— Dokąd pan odszedł?

— W głąb ogrodu.

— Czy pan ma na to świadków?

— Chyba nie... — powtórzył komisarz. — No, przypuścimy, że tak było. A przedtem?

— Przed czym?

(Ciąg dalszy nastąpi)

M. A DOGAŃSKI MORDERSTWO NAD LEMANEM

można oglądać tylko na koronacjach i przy tym podobnych okazjach...

— Państwo wiedzieliście, że to jest imitacja? — Ma się rozumieć! Ale zabójca widocznie o tym nie wiedział, skoro szmaragd zrabował.

— Ojciec pański posiadał oryginał? — Oczywiście. Oryginał jest zamknięty w sejfie bankowym. Gdyby mój ojciec nie był właścicielem prawdziwego szmaragdu jego żona wstydziłaby się nosić imitację.

— Czemu? spytał Bridel, którego zaciekawiło rozumowanie Mohammeda. — Przecież to w niczym nie zmieniłoby faktu, że ma na sobie szkiełko, a więc klejnot fałszywy.

— Panie, czy pan nie chwytą istotnej różnicy? — zawołał młody człowiek żywo. Przecież to by było tak, jak gdyby ktoś nosił wstążeczkę od medalu, którego nie posiada i który mu nie przysługuje. Albo jak gdyby rząd wypuścił pieniądz papierowy, bez pokrycia. Ten klejnot, który państwo widziacie przed sobą, nie oszukiwał nikogo, był po prostu symbolem czegoś, co jednak istnieje.

— Może ten chłopak ma rację — pomyślał inspektor i uśmiechnął się mimo woli.

— Czy to jest już wszystko, czego panowie chcieli się dowiedzieć ode mnie? — zapytał Mohammed.

— O, nie — odparł komisarz. — Jest jeszcze sprawa bardziej zasadnicza. Samo morderstwo.

UWAGA MATURZYŚCI!

DYREKCJA TECHNIKUM GÓRNICZEGO MINISTERSTWA GÓRNICICTWA I ENERGETYKI W KRAKOWIE, ul. BRZOZOWA 5, tel. 508-38

PRZYJMUJE

dotatkowe zgłoszenia kandydatów na I rok Wydziału Górniczego 2-letniego Technikum dla Absolwentów Szkół Ogólnokształcących. Blizszych informacji udziela Sekretariat.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem na stanowisko samodzielnego referenta kadr, **KIEROWCĘ** ciągnika „Zetor” oraz **KIEROWCĘ** wózka akumulatorowego — przyjmie natychmiast Lanckorońska Wytwórnia Win w Kalwarii - Lanckoroń, pow. Wadowice. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji.

MONTERÓW konstrukcji stalowych, **SLUSARZY** oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Nowej Hucie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy, barak nr 60. Dojazd z Ronda tramwajem nr 5. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione.

Starszego DYKTOZYTORA z kwalifikacjami inż. mechanika, **starszego INSPEKTORA NADZORU** z uprawnieniami budowlanymi, **starszego ENERGETYKA-ELEKTRYKA-INŻYNIERA**, **REWIDENTA ZAKŁADOWEGO**, **RADCĘ PRAWNEGO** na pełny etat, **EKONOMISTĘ** ze znajomością normowania pracy, **EKONOMISTĘ** do Działu Planowania, **EKONOMISTĘ**, do Działu Zaopatrzenia Materiałowego — zatrudnia Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe i praktyka w przemyśle metalowym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zakładów w Krakowie przy ul. Grzegorzeckiej 69.

5 STUDENTÓW wyższych uczelni (najchętniej z WSR) przyjmą natychmiast do pracy sezonowej, na stanowiskach zmianowych w Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Tenocynku koło Krzeszowic — Chrzanowskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego Krzeszowicach. Wynagrodzenie miesięczne około 1.500 zł. Zgłoszenia osobiste w godz. 13 w Dyrekcji Zakładów, Krzeszowice, ul. Krakowska 9.

KOMUNIKAT

Rektorat Politechniki Krakowskiej ogłasza rekrutację na

WIECZOROWE STUDIA MAGISTERSKIE

dla inżynierów pracujących zawodowo. Na Wydziałach Budownictwa Lądowego przewiduje się specjalności:

- 1. Budownictwo ogólne i przemysłowe,
- 2. Budowa dróg i ulic,
- 3. Budowa dróg żelaznych.

Na Wydziale Mechanicznym przewiduje się specjalności:

- 1. Technologia ogólna budowy maszyn,
- 2. Technologia budowy aparatury chemicznej.

Egzamin wstępny obejmuje matematykę i przedmiot kierunkowy.

Podania wraz z załącznikami należy składać do dnia 15 sierpnia 1961 roku w Dziale Studiów dla Pracujących — Kraków — ul. Warszawska 24 — gmach Wydziału Mechanicznego — pokój nr 117/I p.

5 wysoko kwalifikowanych KALETNIKÓW zatrudni natychmiast Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Współpraca”. Kraków, Solńskiego 18. K-5640

KIEROWNIKÓW SKLEPÓW, MAGAZYNIERÓW z praktyką handlową w branży warzywniczej oraz **AGENTÓW** prowizyjnych do sprzedaży warzyw i owoców w kioskach i na wózkach, przyjmie zaraz P. P. Warzywa - Owoce w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, Rynek Kleparski 7, w godzinach 7—9 i 13—15. K-5641

ELEKTROMONTERÓW, POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW, BRAKARZY, SLUSARZY rem. maszyn oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych z miasta Krakowa i powiatu krakowskiego — zatrudni natychmiast Fabryka Supertomaszyn „Bonarka” w Krakowie, ul. Puskarska nr 9. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K-5553

ELEKTRYKA z uprawnieniami wg IV gr. BHP zatrudni natychmiast Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego, Kraków, ul. Miedziana 17. K-5512

Biuro Projektów Przemysłu Wyróbów Metalowych — Dział Projektów w Krakowie, przyjmie natychmiast do pracy na dobrych warunkach wysoko kwalifikowanych **PRACOWNIKÓW: INŻYNIERA ARCHITEKTA, INŻYNIERA** konstrukcji budowlanych oraz **2 INŻYNIERÓW PROJEKTANTÓW** instalacji elektrycznych. Pisemne zgłoszenia należy kierować na adres: Biuro Ogłoszeń „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr K-5590.

INŻYNIERA budowlanego z praktyką na stanowisko starszego inżyniera produkcji pomocniczej, **TECHNIKA** budowlanego z praktyką, **2 EKONOMISTÓW**, z wyższym wykształceniem, posiadających praktykę w zakresie planowania kosztów własnych przedsiębiorstwa, **KSIĘGOWEGO** z wyższym lub średnim wykształceniem, **OPERATORA** koparki z rejonu Chrzanowa, **ELEKTRYKA, SLUSARZA - SPAWACZA**, **SPAWACZA** gazowego i elektrycznego z uprawnieniami, **ROBOTNIKÓW** niekwalifikowanych — zatrudni natychmiast Zarząd Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej PPHiL. Warunki pracy i płacy zgodnie z UZP w Budownictwie do omówienia na miejscu w Sekcji Zatrudnienia i Płacy. K-5566

3 INŻYNIERÓW budowlanych — wymagana znajomość budownictwa przemysłowego, **1 TECHNIKA** budowlanego do planowania asortymentowego — wymagana praktyka na budowie i znajomość technicznego normowania pracy — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja PPHiL, tel. 428-74. K-5592

Huta im. Lenina w Krakowie zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego pracowników o następujących specjalnościach: **MGR INŻ. MECHANIKA** (specjalność energetyk) z co najmniej 5-letnią praktyką w zakresie remontów i eksploatacji turbin parowych wysokoprężnych, **INŻ. BUDOWNICTWA LĄDOWEGO** z uprawnieniami budowlanymi i znajomością wykonawstwa budownictwa przemysłowego, z praktyką w wykonawstwie i nadzorze inwestycyjnym co najmniej 6-letnią, **2 INŻ. ELEKTRYKÓW** ze specjalnością eksploatacji maszyn elektrycznych i automatyki z co najmniej 3-letnią praktyką, **TECHNIKA BUDOWLANEGO** ze znajomością kalkulacji wszystkich robót remontowo-budowlanych, **2 wysokokwalifikowane MASZYNISTKI** ze średnim wykształceniem oraz **SLUSARZY, ELEKTRYKÓW, TOKARZY, BIAŁYCH MURARZY, USTAWIACZY, MANEWROWYCH, ZWROTNICZYCH** i **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych. Zainteressowani mogą się zgłaszać osobiście lub listownie na adres: Huta im. Lenina, Dział Kadr, Centrum Administracyjne, budynek Z, pokój nr 22. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K-5606

SPAWACZY, MONTERÓW, SLUSARZY, POMOCNIKÓW, KOPACZY do pracy w Nowej Hucie i Krakowie przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” Budowy Nowej Huty Kombinat — barak 36 (dojazd z Ronda tramwajem nr 5). Hotele zapewnione. K-5630

MURARZY i **TYNKARZY** zatrudni natychmiast P. P. „Naftobudowa” w Krakowie. Praca stała w akordzie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgłoszenia: P. P. „Naftobudowa” Kraków, ul. Lubież Nr 25, pokój 202. K-5655

Każdą ilość **MONTERÓW** c. o., wod.-kan., gazowych i **POMOCNIKÓW** monterskich, **SLUSARZY** konstrukcyjnych, **OPERATORÓW** dźwigów i sprężarek — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” Budowy Nowej Huty Kombinat — barak 36. (dojazd tramwajem nr 5). K-5445

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko rewidenta zatrudni Miejskie Ciepłownię w Krakowie, z siedzibą w Nowej Hucie, osiedle Teatralne, blok 9. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 2 lata praktyki, lub średnie ekonomiczne i 4 lata praktyki w zakresie rachunkowości. K-5506

Matrymonialne

ROZWIEDZIONY, lat 52, wysoki — pozna odpowiednią Panią, w celu matrymonialnym. — Oferty 34505 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

360 MATRYMONIALNYCH ofert, informacje, otrzymane przesyłając 10 złotych znaczków „Syrenka”, Warszawa, Elektralna 11. K-5162

WIDOWA bezdzietna, niezalezna — pozna Pana do lat 60, w celu matrymonialnym. Rozwiedzeni — wykluczeni. Oferty 34442 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARSA wdowa, posiadająca własne mieszkanie i gotówkę 40.000 zł — posubi inteligentnego Pana, niezaleznego, lat 60. Rozwiedzeni — wykluczeni. Oferty 34441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZONA, lat 42, pracownik umysłowy (mieszkanie) — posubi Pana kulturalnego, na stanowisku, do lat 50. — Oferty 34429 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

„JAWA”, na szesnastkach — kupię. Kraków, tel. 572-67, od godz. 7—15. g-34524

SAMOCCHOD marki „Mokwicz” lub „Wartburg”, nowy, z PeKaO — kupię natychmiast. — Kraków, tel. 592-94. g-34433

Sprzedaż

WAPNO, w najwyższym gatunku — dostarcza samochodami „Wapiennik”. Informacja: Kraków, Piłarska 5, m. 8. g-34228

MOTOCYKL M-72, z przyczepą oryginalnie krytą, stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, tel. 427-10. g-34541

SPRZEDAM tanio kabriolet. Kraków, Brożka 8 — (końcowy przystanek „10” Łagiewniki) godz. 17—20. g-34527

ROWER damski „Csepel” (węgierski) — sprzedam. Kraków, Dietla 79/4, tel. 583-53, godz. 17—20. g-34426

PIANINO krzyżowe, pełnopancerne, (orzech) — sprzedam. Kraków, ul. Teresy 6, m. 2. g-34400

AKORDEON „Pablo-Soprani” — sprzedam. Kraków, tel. 588-33. g-34160

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodami „Wapiennik”, Kraków, Podwale 3/8. K-5108

Nieruchomości

SPRZEDAM tanio piękną parcelę, 927 m² (Borek Fałęcki). — Oferty 34459 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

BYTOM! Zamienię pokój kuchnię — na podobne lub pojedyncze w Krakowie. Zwrot kosztów przeprowadzki. Kraków, Kanonica 11, m. 2. g-34368

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju przy rodzinie lub w zamian — da utrzymanie starszej osobie. Oferty 34415 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-34419

SPÓŁDZIELNIA PRACY WŁOKNIENICZO-ODZIEŻOWA „NAPRZÓD”

zawiadamia

że z dniem 1. VIII. 1961 r.

otwiera przy swoim zakładzie przy ul. Stradom 12, w podwórku,

punkt usługowy NAPRAWY BIELIZNY damskiej, męskiej, dziecięcej i pościelowej oraz naprawę odzieży ochronnej.

Godziny przyjęć punktu od 9 do 17. Blizszych informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni, telefon. 581-79.

BEZDZIEITNE małżeństwo — poszukuje pokoju. — Zgłoszenia: Kraków, tel. 248-00. g-34416

ZAMIENIĘ pojedyncze w srodmiescie, samodzielnie, parter (15 m²) — na ładną pojedyncze na poddaszu. Oferty 34446 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZĄTANIE MIESZKAŃ

oraz poręmontowe

CYKLINOWANIE

parkietu w mieszkaniach i biurach w y k o n u j e Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” Kraków. **PUNKT USŁUGOWY** ul. św. Marka 21, tel. 581-08 i 262-45. **PUNKT USŁUGOWY** Nowa Huta, Osiedle Zielone, blok 16, tel. 412-45.

ZAMIENIĘ pokój ze swobodną używalnością kuchni, komfort — na pokój z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty 34438 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój (używalność kuchni), srodmieście — na samodzielnie, pojedyncze. — Oferty 34436 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BYTOM! Dwupokojowe, frontowe, komfortowe mieszkanie niekropujące używalność kuchni, przynależności — zamienię na garsonierę lub pokój z używalnością przynależności, w Krakowie lub okolicy. Ofertyna i III p. — wykluczone. Kraków, Al. Słowackiego 11b, m. 5 — wieczorem, lub tel. 240-91, do godz. 15.

ZAMIENIĘ pojedyncze (10 m²) — na pokój kuchnię. Kraków, Felicjanek 19/7, od godz. 18. g-34419

Zguby

MIELIŃSKA Teresa, zam. Miechów, ul. Wysiołek 7, zgubiła świadectwo ukończenia Państwowego Technikum Rachunkowości Rolnej w Marcinkowicach, pow. Nowy Sącz. g-34519

WOLCZYŃSKA Wiesława, zam. Kraków, Reymonta 11, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ Wydział Prawa. g-34504

FUDRO Józef, zam. Kraków, ul. Rzeźnicza 18 — zgubił przepustkę tymczasową nr 1679, wydaną przez Zakłady Azotowe — Tarnów. g-34455

JEDRYCHOWSKI Wojciech, zam. Strunobetonowa „Bogumilowice”, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-34504

NOWAK Eugeniusz, zam. Szczecin, Marianańska 1 — zgubił legitymację rodzinną, uprawniającą do 50% zniżki kolejowej, wydaną przez Prez. Dzielnicy Rady Narodowej — Stare Miasto — Kraków.

PTASZYŃSKI Jerzy, zam. Krzeszowice, ul. Nowa Wieś 35, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Technikum Przemysłu Drzewnego — w Krzeszowicach. g-34443

BRYŚ Andrzej, zam. Kraków, Poznańska 2, zgubił przepustkę, wydaną przez Wytwórnice Sorbetu Komunikacyjnego — Kraków. g-34412

Różne

FOTOGRAFIE nagrobkowe, wiecznotrwale — wykonuje „Fotogram”, Kraków, ulica Cicha Kąć 14, tel. 345-28. g-33876

USŁUGI ZEGARMISTRZOWSKIE i GRAWERSKIE

wykonuje

szybko i solidnie

nowo otwarty PUNKT USŁUGOWY

PHD »JUBILER«

Kraków, ul. Szewska 21



17
lipca

Poniedziałek
Aleksandra
Bogdana

Idąc ulicami Krakowa

Słowa uznania

Restaurację KZG „Centralną” warto pochwalić za szybką, uprzejmą obsługę, idealnie czyste serwety na stołach, barwne, świeże kwiaty przyozdabiające sale. Na stolikach ustawiono też... baterie bu-telek... W ten sposób zachęca się konsumentów do picia wartościowych dla organizmu soków owocowych i pomidorowych. Niejeden z klientów zamiast tradycyjnego kufelka piwa, niejedna matka zamiast tradycyjnej oranżady dla swojej pociechy, sięga po prostu po znajdujący się pod ręką, zdrowy, wonny — owoc leśny w płynie, lub też sok z pomidorów. Smacznego! A kierownictwu i personelowi „Centralnej” słowa uznania! (bp)

W DNIU jutrzejszym 18 bm., wystawa „Skarbiec królewski”, na Wawelu, będzie zamknięta dla zwiedzających.

Od soboty podnosi się zwierciadło wody na Wiśle

W sobotę w godzinach popołudniowych nastąpi oddanie do eksploatacji stopnia wodnego w Dąbiu. Wykonawcą tej dużej inwestycji, której budowa trwała od 1955 roku, jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego. Nowo wybudowany jaz w Dąbiu posiada 5 przęseł liczących po 20 metrów długości każde. Zbudowano tu również dużą ślu-

zę dla przepuszczania statków oraz 5 domków kilkurodzinnych, w których zamieszkażą pracownicy obsługujący jaz. W dalszym ciągu trwać tu będzie budowa silowni. Ponadto w najbliższym czasie przewiduje się wzniesienie trzech dalszych jazów. W ten sposób Wisła na odcinku od Przewozu do Krakowa będzie już

całkowicie przystosowana do żeglugi rzecznej.

Śpiętrzanie wody następuje stopniowo i trwać będzie do 20 lipca br. W tym dniu zwierciadło wody wiślanej osiągnie poziom maksymalny, czyli podniesione zostanie blisko 3 metry w rejonie III Mostu. W okolicy Mostu Dębickiego woda podniesie się przeszło 1,5 metra. Wydział Gospodarki Wodnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zwraca się do przedsiębiorstw, instytucji i mieszkańców Krakowa o zachowanie ostrożności przy korzystaniu z wód Wisły w okresie ich piętrzenia. (zw)

Wręczenie nagród w konkursie współczesnej sztuki teatralnej

W sobotę w budynku Rady Narodowej m. Krakowa odbyło się wręczenie nagród przyznanych w wyniku konkursu na współczesną sztukę teatralną. Na uroczystość przybyli: przewodniczący Prezydium Zb. Skolicki, zast. przewodn. Prez. dr J. Garlicki, przewodn. Komisji Kultury RN i sekretarz KKM PZPR — R. Karwicki, kierownik Wydziału

Nauki KW PZPR — B. Kędziorek, kierownik Wydziału Kultury — F. Kuduk oraz przewodniczący Sądu Konkursowego H. Vogler. Wręczenia nagród dokonał przewodniczący Prezydium Zb. Skolicki. Przew. Sądu Konkursowego stwierdził, że prace są na wyższym poziomie niż w poprzednim konkursie tak pod względem wartości artystycznych jak i tematyki. Jednocześnie zwrócił się z apelem do teatrów, aby prace laureatów nagród były uwzględnione w repertuarach.

Pierwszej nagrody nie przyznano. Dwie drugie równorzędne po 15 tys. zł otrzymali: Jerzy Broszkiewicz za „Skandal w Hellberg”, i Stanisława Fleszarowa-Muskat — za „Dom na górze”, dwie trzecie nagrody po 8 tys. zł otrzymali Zbigniew Nienacki za „Termitiere” i Edmund Pietryk za „Dziesiątkę”. Wyróżnienia po 3 tys. zł otrzymali: Jerzy Jęsiński za „Powrót taty”, Janusz Teodor Dybowski za „Bractwo miłośników” oraz Irena Szeliga za „Cmentarz wronich głów”.

Również w sobotę przewodniczący Prezydium Zb. Skolicki wręczył nagrodę m. Krakowa znanej pianistce R. Smendziance.

Dalsza obniżka cen na owoce i warzywa

Na rynkach targowych zaczyna się pokazywać w większych ilościach ogórki gruntowe, jabłka i gruszkę. Cena za 1 kg jabłek i gruszek I gat. wynosi 10 zł, a II gatunku 7 zł. W przyszłym tygodniu zostanie obniżona cena ziemniaków z 3,20 zł na 3 zł za I kg, przewiduje się też obniżkę cen na pomidory, brzoskwinie i morele. Po 20 lipca pokażą się już pomidory krajowe z gruntu. Kończą się czereśnie, wiśnie i porzeczki. Są trudności z kalafiorami. (z.j.)

Ilość pożarów wciąż wzrasta

Z danych statystycznych, opracowanych przez Wojewódzką Komendę Straży Pożarnych wynika, że w pierwszym półroczu br. ogień wybuchł na terenie woj. krakowskiego o wiele większe szkody, niż w analogicznych okresach lat poprzednich. Zarejestrowano ogółem 641 pożarów, czyli o 80 więcej niż w I półroczu ub. roku; spaliły się 672 budynki, a straty oceniono na sumę 15.651 tys. zł. W płomieniach zginęło czworo ludzi, w tym jedno dziecko, a 103 osoby doznały ran i oparzeń.

Największą ilość wypadków została spowodowana nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem, lub wadliwą budową urządzeń ogrzewczych. Jedno z pierwszych miejsc w rejestrze przyczyn zajmują również umyślnie podpalenia, szczególnie groźne na terenie powiatu miechowskiego. Walka z pożarami w tym powiecie jest zresztą szczególnie trud-



Obok bułgarskich pomidorów na straganach ulicznych pojawiły się już brzoskwinie i morele. Fot. J. Lewicki

Kolonia na piątkę

Dzieci pracowników leśnych (Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie) z woj. krakowskiego dobrze wypoczywają na kolonii w Szkole nr 32 przy ul. Król. Jadwigi 278. Kolonia ta jest wzorowo prowadzona o czym sygnalizowali nam czytelnicy i co sami sprawdziliśmy. W pomieszczeniach panuje idealna czystość i porządek, co zresztą potwierdza kolonijny „konkurs czystości” — wszystkie dzieci zdają go na „5”. Harmonogram zajęć może zadowolić każdego uczestnika, ponieważ uwzględnia się w nim: wycieczki turystyczne, ogniska i różnego rodzaju konkursy, seanse filmowe oraz telewizję. Apetyty dzieciom dopisują i prawie

każde z nich przybyło już na wadze.

Zyczymy dzieciom dalszego przyjemnego wypoczynku!

Ciągle kłopoty z opakowaniami

Opakowania ciągle jeszcze stanowią problem w handlu. Mimo pojawiania się wieloletnich wyrobów plastikowych, trudno jest o kawałek pergaminu czy też zwykłego cienkiego papieru pakunkowego. Rezultaty przykre są przede wszystkim dla kupujących, którzy nie mogą w domu oddzielić mielonego mięsa od rozmkłotego papieru, albo też ze zdumieniem stwierdzają, że 10 dkg sera twardego zapakowanego im w papier o wadze stanowiącej 10 proc. towaru. Trudno nawet wnieść o to personel, który ma wielkie kłopoty ze zdobyciem jakiegokolwiek opakowania. Niemniej jednak coś z tą sprawą trzeba zrobić, choćby przez masową produkcję i upowszechnianie cienkich i tanich terek z mas plastycznych, a także cienkiej folii w arkuszach. Ostatecznie produkcja ta jest bardzo tania i można odpowiednio nisko skalkulować cenę opakowania. (mk)

Pracownicy Stacji San.-Epid. pracują nad ustaleniem stopnia zapylenia powietrza

Dymi nie tylko Huta. Również położona w śródmieściu Elektrownia, Gazownia i Łącznia Rzymska walcie przyczyniają się do zanieczyszczenia powietrza. W okresie kampanii wyborczej poruszyli tę sprawę mieszkańcy Starego Miasta, adresując ją do Stacji San.-Epid. Konkretna odpowiedź Stacji brzmi: Do najważniejszych trudności należy zaliczyć brak podstawy prawnej, która zobowiązywałaby większe zakłady do stosowa-

nia urządzeń filtracyjnych i pyłochłonnych w miastach nieuzdrowiskowych. Prace San.-Epidu na szczeblu miejskim w chwili obecnej koncentrują się wokół ustalenia stopnia zapylenia powietrza w różnych punktach miasta. W związku z tym został opracowany 3-letni plan badań (do końca 1962) i dopiero potem można będzie podjąć pewne kroki zmierzające do instalacji urządzeń pyłochłonnnych. (bz)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

KLUB ZZK godz. 19.15 „Dwoje na huśtawce” (od lat 18). ROZMAITOSCI 19.30 „Klub kawalerów”. LUDOWY 19.15 „System Ribadiera”. RAPSOZYCZNY 19.15 „Legenda”. CYRK „WARSZAWA” Błonia, godz. 19.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18 20.15 „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (fr.-wl.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Tajemniczy rewolwer” (ang.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Słomiany wdowiec” (USA). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Wiatr ucieł przed świtem” (jug.). APOLLO 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok” (USA). WRZOS (Zamojsk. 50) 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA). — WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Dziewczęta w mundurkach” (fr.-nlm.). MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30 19.45 „Śmierć na kłęczkach” (fr.-wl.). ISKIERKA, ZUCH — nieczynne. KRAKUS (Al. Kra-

sińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Dwa piętra szczęścia” (weg.). CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. 21 „Damski krawiec” (fr.). — MELODIA (Zwierzyńca 1) 15.45, 18, 20.15 „Odrodzeni” (fr.). — KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „15.10 do Yumy” (USA). — WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Zab rekina” (radz.). — MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Gorzkie zwycięstwo” (fr.). MIANIURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 i 17 „5 minut do zdrowia” i in.; 18 i 20 „Odwiedziny prezydenta” (pol.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 21 „Zezowate szczęście” (pol.). — CHEMIK (Borek Fał.) 17 i 19 „Słońce świeci dla wszystkich” (radz.). DOM ZOŁNIERZA (Lubicz 48) 17, 19.30 „Czarodziejski miecz”

Telewizja

Poniedziałek. Godz. 18.15 Progr. publicyst. 18.45 Kaleskoskop sport. 19 „Eureka”. 19.20 Film. 19.30 Dziennik. 20 Problemy, fakty, wydarzenia. 20.30 Teatr Telewizji: „Brat marnotrawny”. 21.50 Wiadomości.

Wtorek. Godz. 17.45 Film. 18.15 „Na półkach księgarskich”. 18.25 „Dwoje na kobiercu” — progr. public. 18.56 Koncert Muzyki Kameralnej”. 19.30 Dziennik. 20 „Na krakowskim Rynku”. 20.30 Aktualności. 21 „Prawo morza” film bulg.

Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9-15). HISTORYCZNE, św. Jana 12. „Zbiory z dzieł m. Krakowa” (9-15). — SUKIENNICZ: Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-15). SZOŁAYSKICH, Pl. Szczepański 9. „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). — ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13). STARA BÓZNICA, ul. Szeroka. „Wystawa dzieł kultury i zagłady Żydów” (9-15). — RYNEK GŁÓWNY 25 „Wystawa 40-lecia KPR” (10-19).

Dziury

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG.: Prądnicka 37. OKULIST.: Kopernika 38. LARYNGOLOG.: Koperska 23. GRUZYCZY dla kobiet: Skawińska 8, dla mężczyzn: Prądnicka 80. BIEGUNOWY dla dzieci: ul. Powstańców Warszawy 6. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. RATUNK. tel. 422-22. POGOT. MILIC. tel. 411-11. STRAŻ POZ. tel. 433-33.

Apłeki

Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingrada 77, Senatorska 5, Bronowicka 38. Borek Fał.: Zakopiańska. Nowa Huta: Al. Rew. Październikowej 6.

Radio

NA PONIEDZIAŁEK Godz. 16.45 Skrzynka interwencji. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Spiewają: M. Meneghini Callas, M. Gedda, B. Ładys. 17.40 Przegląd czasopism kr. 17.55 Koncert życheń. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Problemy ekonomiczne. 19.00 Wiadomości. 19.10 Utwory chóralne. 19.30 Słowniczek muzyczny. 19.45 Rewia piosenkarzy i orkiestr. 20.50 Przed mikrofonem: przew. sekcji pomocy postpenitencjarnej sędzia St. Koniuszewski oraz mgr M. Rudnik. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportu. 21.40 Zespół J. Miliara. 22.00 „Zmierzch kolonializmu”. 22.15 Opow. S. R. Dobrowolskiego. 22.45 Mozart kwartet smyczkowy G-dur. 23.14 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. NA WTOREK Godz. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 9.00 Koncert solistów. 9.30 Polska Kapela. 10.00 „Jarmark cudów”. 11.00 „Karol z Atmy” aud. 12.05 Wiadomości. 12.30 Muzyka ludowa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Orkiestra Laosu, Syjamu i Kambodży. 15.30 Dla dzieci „Wspomnienia niebieskiego mundurka”.

Notatnik krakowski

* Z dniem dzisiejszym rozpoczęła się prolongata kart i biletów tramwajowych oraz autobusowych ulgowych i normalnych na sierpień br. w nast. punktach sprzedaży: Wawrzyńska 13, Mikołajska 3, Mogińska 11, Nowa Huta: Pl. Centralny. * Woj. Komisja Związków Zawodowych w Krakowie przypomnia radom zakładowym, że termin zgłoszenia zamówień na ziemniaki zimowe z zakładów pracy upływa z dniem 31 lipca. Zgłoszenia należy składać w powiatach w najbliższych placówkach PSS, zaś w Krakowie w PP Wawrzyńska Owoce, Rynek Kleparski. Po tym terminie zbiorowe zgłoszenia nie będą przyjmowane.

Przed 22 Lipca

Tegoroczne obchody Święta 22 Lipca rozpoczyna uroczysta sesja Wojewódzkiej, Miejskiej i Dzielnicowych Rad Narodowych w piątek 21 lipca o godz. 16 w sali krakowskiej Filharmonii. W ciągu dwóch i pół dnia wolnych od pracy tzn. 21, po południu, 22 i 23 lipca

we wszystkich dzielnicach Krakowa wystąpią zespoły artystyczne, odbędą się projekcje filmów na wolnym powietrzu, koncerty, zabawy ludowe i zawody sportowe. Szczegółowy program imprez zamieścimy w przeddzień Święta Odrodzenia.

Handel raczy nas nadgniętymi warzywami i owocami

Handel owocami i warzywami nie zdaje egzaminu. Wydział spożywczy Państwowego Inspekcji Handlowej systematycznie wycofuje duże partie czereśni, pomidorów, ziemniaków, kalafiorów z punktów detalicznej sprzedaży. Dla przykładu podajemy, że na 144 tony cebuli, 20 ton nie nadawało się w ogóle do sprzedaży. Na 123 tysiące peczęk marchwi — 52 tysiące peczęków wycofano z obrotu. Prawie połowę rzodkiewki, którą już wypuszczono na rynek, PIH poleca usunąć ze stoisk.

W sumie dział spożywczy Państwowej Inspekcji Handlowej w Krakowie przeprowadził w bieżącym roku 111 kontroli, w wyniku których 20 spraw skierowano do Prokuratury, 61 do Kolegium Karno-Administracyjnego, a w pozostałych — dochodzenia prowadzi MO i Wydział Finansowy...

O sprawach tych mówiono na ostatniej konferencji zorganizowanej przez Wojewódzki Inspektorat PIH z przedstawicielami handlu, rzeczoznawcami i przedstawicielami prasy krakowskiej. Biorący

udział w konferencji mieli również okazję zobaczenia planu jednej kontroli. Na stołach ułożono bowiem warzywa i owoce zakupione w krakowskich sklepach tuż przed konferencją.

Oto np. znalazły się tu bułgarskie pomidory zakupione w DH Delikatesy, w cenie 20 zł za kg. 7 proc. tych pomidorów było niedojrzałych, 6 proc. nadpsutych, lub zepsutych, a 30 proc. całkowicie miękki. Nie najlepsze były również pomidory krajowe w cenie 20 zł kilogram. 55 proc. z tych pomidorów było przejrzałych, zupełnie miękki, 15 proc. nadgniętych.

W Sklepie PSS nr 1 przy ul. Florjańskiej 13 zakupiono kapustę włoską w cenie 2.50 zł za 1 kg. Kapusta ta nie odpowiadała normie, gdyż waga jednej główki wynosiła 23 dkg zamiast 50 dkg. W Sklepie nr 43 PP Warzywa Owoce przy ul. Pstrowskiego — sprzedawano ogórki w cenie 10 zł za 1 kg a ich wartość nie przekraczała 2 zł za 1 kg gdyż były to ogórki zwędnięte z plamami gnilnymi. Nie najlepsza była również biała kapusta zakupiona w tym sklepie, oraz kalafiory. Rumieniec musieli się również sprzedawcy Stoiska nr 88 PSS Południe przy ul. Pstrowskiego, którzy sprzedawali wiśnie w cenie 10 zł za 1 kg. PIH ocenił te wiśnie jako w ogóle nie nadające się do sprzedaży, gdyż były sfermentowane.

W Sklepie MHD nr 204 przy ul. Karmelickiej 8 wypychano klientom w cenie 12 zł za 1 kg cebule, której średnica w 50 proc. była poniżej 4 cm, a więc nie odpowiadała normie.

A co na to wszystko mówili przedstawiciele handlu? Tłumaczyli się, że niewłaściwej jakości warzywa i owoce przychodzą już od producentów. Ponadto w czasie transportu w wagonach nie przystosowanych do przewozu owoców wiele produktów ulega zepsuceniu, a co najmniej pogorszeniu jakości. Zachodzi więc konieczność ulepszenia skupu, prowadzenia na miejscu oceny warzyw i owoców, poprawy transportu. Konieczna jest też budowa specjalnych magazynów do przechowywania sprowadzonych produktów.

Otwarcie wystawy współczesnego malarstwa włoskiego

Wczoraj 16 bm. w budynku Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie została otwarta „Wystawa dzieł współczesnych artystów włoskich w hołdzie twórcy Boskiej Komedii, Dantemu Alighieri”. Na uroczystość otwarcia przybyli m. in. sekretarz kulturalny ambasady włoskiej Paoli Barone oraz znane osobistości świata kulturalnego i władz miejskich Krakowa. Uroczystość otwarcia dokonał prof. dr Karol Estreicher.



Reprezentanci Czechosłowacji zdobyli »Wielką Nagrodę Tatr« w XIX Międzynarodowym Rajdzie Tatrzańskim

(Telefonem z Zakopanego)

Nie powiodło się naszemu zespołowi, który do ostatniego etapu Międzynarodowego Rajdu Tatrzańskiego wystartował jako zdecydowany faworyt. Na skutek defektu motoru odpadł na trasie nasz as rajdowy — Jan Szczerbakiewicz, a ponieważ zespół polski jechał już bez rezerwy tj. w czwórce, otrzymał 100 pkt karnych, co przekreśliło szanse na końcowy sukces.

Pierwsze miejsce zespołowo i „Wielką Nagrodę Tatr” zdobyli reprezentanci Czechosłowacji przed NRD, Szwecją, Polską i Anglią. Słabą pociechą dla nas może być okoliczność, iż najlepszy zespół a taki bezsprzecznie tworzyli

Anglicy, znalazł się ze względu na zdekompletowanie drużyny na ostatnim miejscu. Swoją wysoką klasę wykazali jednak Anglicy, zdobywając w pięknym stylu trzy pierwsze miejsca w konkurencji indywidualnej, które zajęli kolejno: Fletcher, J. Brittain i P. Brittain oraz triumfując w konkurencji zespołów fabrycznych. Pierwszy Polak A. Roj-Gąsienica sklasyfikowany został na 7 miejscu.

Końcowa punktacja — w konkurencjach zespołowych i indywidualnych — w której nie wypadliśmy niestety najlepiej, jest nie tylko miernikiem oceny naszych rajdowców, lecz także motorów. I tu chyba miejsce na krytyczną uwagę pod adresem naszych młodych wytwórni motocykli, cierpiących od sukcesów produkcji na „zawrót głowy”. Uwagę tę wyrażamy w lapidarnym skrócie: w porównaniu z ubiegłym Rajdem nie notujemy postępu, jeśli chodzi o jakość naszego sprzętu motorowego. Dodajmy, że brak zainteresowania tegorocznym Rajdem ze strony producentów krajowych nie jest dobrym horoskopem na przyszłość. Jeśli chodzi o organizację Rajdu, wypada pogratulować działaczom sportu motorowego, iż mimo horrendalnych trudności, wynikających przede wszystkim z braku zainteresowania imprezą i poparcia ze strony władz miejskich — zdołali podolać obowiązkom gospodarzy.

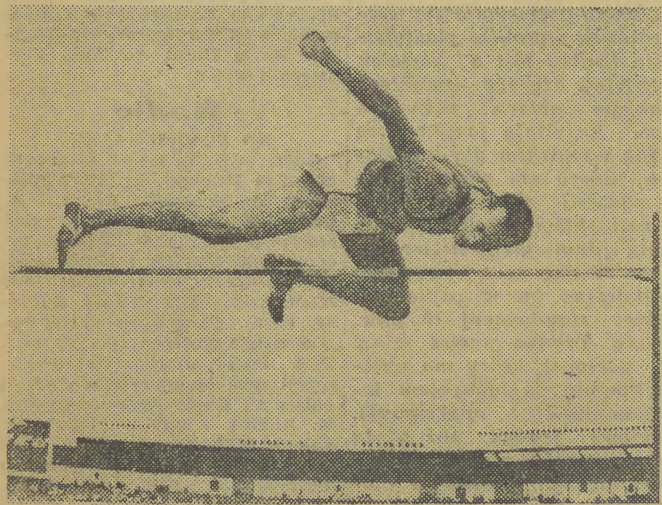
MAREK RÓŻYCKI

Piłkarze walczą o awans do II ligi

W kolejnych spotkaniach eliminacyjnych o awans do II ligi piłkarskiej padły następujące rozstrzygnięcia: Czarni Żagań — Darzibór Szczecinek 3:2, Warta Poznań — Czarni Szczecin 1:3, Huragan Morąg — Flota Gdynia 0:3, Stal Kraśnik — Gwardia Białystok 3:1, Szombierki — Stal Stalowa Wola 3:1, Włókniarz Pabianice — Bielawianka 2:2, Star Starachowice — Slavia Ruda Śląska 2:1.

Regaty żeglarskie w Rostocku

W ostatnim dniu międzynarodowych regat wioślarskich w Rostocku w biegu czwórek ze sternikiem załoga AZS Gdańsk zajęła pierwsze miejsce uzyskując na dystansie 2 km czas 6:22,3 min. Drugie miejsce zajęła osada klubu wioślarskiego z Lubeki — 6:24,9 min.



Pięty pojedynek Brumela z Thomasem zakończył się kolejnym zwycięstwem zawodnika radzieckiego (na zdjęciu), który ustanowił nowy rekord świata — 224 cm.

Ze świata

SOFIA. W czasie międzypaństwowych spotkań lekkoatletycznych Bułgaria-Rumunia, Jolanda Balas ustanowiła nowy rekord świata w skoku wzwyż — 191 cm.

WIENIEŃ. W spotkaniu piłkarskim z czołowym rywalem Interotto Górnik Zabrze pokonał Wiener SC 2:0 (2:0).

BLACKPOOL. W międzypaństwowym spotkaniu piływackim Anglia przegrała z NRD 118:143. W czasie zawodów Hemminger (NRD) ustanowił nowy rekord NRD w wysięgu na 110 w stylem klasycznym — 1.12,6 min.

MOSKWA. Rewanżowe spotkanie o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn pomiędzy zespołami CSKA i Rapidu Bukareszt zakończyło się ponownym zwycięstwem siatkarzy rumuńskich 3:2, którzy tym samym zdobyli to cenne trofeum.

KIJÓW. Trzeci występ ciężarowców amerykańskich w ZSRR zakończył się ich trzecią porażką. Tym razem przegrali oni z reprezentacją ZSRR 1:6.

PARYŻ. Ostatni etap wysięgu kolarskiego Tour de l'Avenir z Blois do Paryża długości 191 km wygrał Henckaerts (Belgia), przejeżdżając trasę w 4:23,02 godz. Z Polaków najszybsze miejsce — 12

zajął Paradowski. W klasyfikacji ogólnej wysięgu indywidualnie zwyciężył Włoch — De Rosso a drużynowo triumfowała Hiszpania. Z naszych kolarzy najlepsze miejsce — 11 zajął Gawliczek.

♦ Ostatni etap Tour de France z Tours do Paryża wygrał Francuz Cazala przed swym rodakiem Anquetilem, który został indywidualnym zwycięzcą całego wysięgu.

EVANS VILLE. Amerykański pływak Jasiremski ustanowił nowy rekord świata w wysięgu na 200 m stylem klasycznym — 2:35,3 min.

LONDYN. W czasie międzynarodowych mistrzostw lekkoatletycznych Wielkiej Brytanii, Rowe pchnął kulę na odległość 18,58 m.

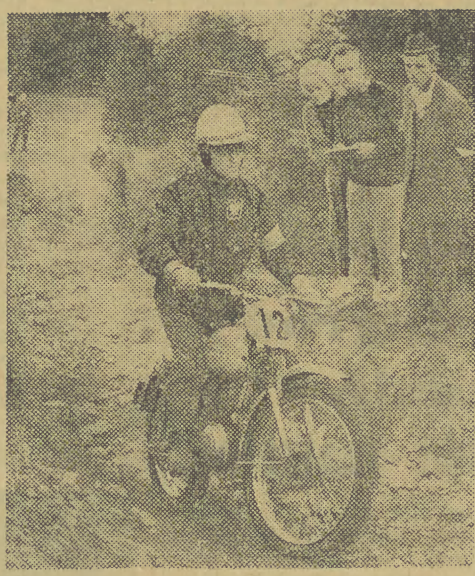
BUDAPEST. Konec rezultatem 51,60 m ustanowiła nowy rekord Węgier w rzucie dyskiem.

SZTOKHOLM. W finale gry pojedynczej mężczyzn, międzynarodowego turnieju tenisowego, Szwed Schmidt pokonał Australijczyka Fräsera 6:3, 6:4, 7:5.

ST. LOUIS. Po dwóch dniach spotkania tenisowego z cyklu rozgrywek o Puchar Davisa Stany Zjednoczone prowadzą z Ekwadorem 3:0.



Defekt maszyny Szczerbakiewicza na ostatnim etapie tegorocznego Rajdu Tatrzańskiego pozbawił nasz zespół pierwszego miejsca w klasyfikacji zespołowej i „Wielkiej Nagrody Tatr”. Na zdjęciu Szczerbakiewicz na trasie I etapu.



Grad rekordów na łuznickim stadionie

Wspaniałym, pełnym doskonałych rezultatów pojedynkiem było rozegrane na stadionie im. Lenina na Łuznikach w Moskwie dwudniowe spotkanie czołowych potęg lekkoatletycznych świata — reprezentacji ZSRR i USA. Po zaciętej i na najwyższym poziomie stojącej walce w konkurencji kobiet zwyciężyły zawodniczki radzieckie 68:39, a konkurencję męską wygrali Amerykanie 124:111.

Plonem zawodów, oprócz wielu rekordów krajowych było sześć nowych rekordów świata. Trzy z nich ustanowiły lekkoatletki. W pierwszym dniu zawodów Tamara Press zdeklasowała przeciwniczki rzucając dyskiem 57,43 m. Najlepsza z Amerykanek — Schephard miała rezultat o ponad 12 m gorszy. Wspaniałą walkę stoczyły zespoły sztafetowe 4x100 m. W obydwóch biegach zwycięskie sztafety USA ustanowiły nowe rekordy świata a pokonani nowe rekordy ZSRR i Europy. W sztafecie kobiet Amerykanki osiągnęły rezultat 44,3 sek. a zawodniczki ZSRR 44,5 sek. W biegu mężczyzn sztafeta USA osiągnęła rezultat 39,1 sek., a Rosjanie 39,4 sek. Oprócz tych rezultatów z konkurencji pierwszego dnia warto wymienić: bieg na 100 m kobiet, w którym fenomenalna Murzynka — Rudolph uzyskała 11,3 sek. Średniodywstańsowiec radziecki Sawinkow, mimo że zajął dopiero trzecie miejsce w biegu na 800 m ustanowił nowy rekord swego kraju — 1:47,4 min.

Z wczorajszych konkurencji na czoło wysunęły się skoki.

Pierwszy rekord świata ustanowiła Szczerkanowa skacząc w dal już w pierwszej kolejce 6,48 m. Niewiele ustępowały jej dwie następnie zawodniczki, Smith (USA), która rezultatem 6,40 m ustanowiła nowy rekord USA — oraz Szaprunowa (ZSRR). Uzyskała ona rezultat 6,31 m. W skoku w dal mężczyzn klasą dla siebie byli amerykański Murzyn — Ralf Boston. W drugiej kolejce skoków uzyskał on odległość 8,28 m poprawiając należący do siebie rekord świata o 4 cm. Drugi w konkursie Ter-Owanesjan (ZSRR) miał rezultat o 27 cm gorszy.

I wreszcie nadszedł oczekiwany z największym zainteresowaniem przez przeszło 70 tysięczną publiczność pojedynek skoczków wzwyż, w którym zgodnie z oczekiwaniami walkę o pierwszeństwo stoczyli Walery Brumel i John Thomas. Pojedynek dwóch najlepszych w świecie specjalistów tej konkurencji zakończył się po raz piąty zwycięstwem zawodnika radzieckiego, który uświetnił swe zwycięstwo nowym rekordem świata — 2,24 m. Brumel atakował jeszcze wysokość 226 cm, lecz padający deszcz i mniejsza koncentracja psychiczna po poprzednim rekordowym wyniku sprawiły, iż trzykrotnie stracił poręczkę.

W biegu na 3 km z przeskodami Amerykanin Young zajmując drugie miejsce za Samsjowem ustanowił rezultatem 8:38,0 rekord USA. Dla uzupełnienia trzeba odnotować fakt wyrównania przez zawodniczkę radziecką Itkinę rekordu Europy na 200 m — 23,4 sek.

Z KRAJU

OLSZTYN. W czasie zawodów strzeleckich o „Puchar Grunwaldu” ustanowiono dwa nowe rekordy Polski, Cisek (LPZ Zielona Góra) uzyskała w strzelaniu z karabinka małokalibrowego (z pozycji leżącej) 299 pkt, a juniorka Król (Wawel Kraków) uzyskała z pozycji kłęczącej rezultat 290 pkt.

POZNAŃ. Na jeziorze Malta odbyły się międzynarodowe regaty wioślarskie pomiędzy reprezentacjami akademickimi Polski i NRD. Zwyciężyli goście 14:6.

JELEŃSKA GÓRA. W czasie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych juniorów ZS Gwardii i Dynama (NRD), skok wzwyż wygrał Nowak (Gwardia) dobrym rezultatem 195 cm.

LESZNO. Zwycięzczą półfinałowego turnieju żużlowego z cyklu eliminacji do mistrzostw Polski został Kapała. W drugim półfinale, rozegranym w Toruniu, triumfował Pociękiewicz.

WROCŁAW. Rozegrano tu międzynarodowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek Interotto, w którym polska Odra pokonała WAC Wiedeń 2:0 (1:0).

ŁÓDŹ. Zwycięzczą wysięgu kolarskiego w obwodzie zamkniętym na trasie długości 80 km, został Bujno (Sparta Warszawa), uzyskując czas 1:51,0 godz.

ECHO SPORTOWE

TOTEK
W ostatnim ciągnięciu gry liczbowej Toto-Lotek, wylosowano następujące liczby: 13, 19, 30, 31, 33, 38 oraz jako dodatkową liczbę — 22.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim Juniorzy Polski wygrali z juniorami ZSRR 1:0

Reprezentacja Polski juniorów odniosła w Radomiu duży sukces zwyciężając, występujący wprawdzie po raz pierwszy na międzynarodowej arenie, ale dojrzały już zespół juniorów ZSRR. Polacy wygrali 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 3 min. gry — Kasprzyk. Sędziował Bergmann (NRD). Widzów ok. 12 tys.

Atak drużyny polskiej pozbawiony Musiałka grał w dość eksperymentalnym zestawieniu, w którym rolę kierownika powierzono Hausnerowi. Wartość piłkarsza Cracovii ujawniła się dopiero w końcowych 30 minutach gry, kiedy po wycofaniu Studnickiego, Hausner przeszedł na swoją pozycję prawoskrzydłowego. Czołowym naszym napastnikiem był Sołtysik najlepszy gracz na boisku. Jemu jako jedynemu z polskich juniorów, wystarczyło sił na cały mecz. Jego koledecy, po świetnym okresie gry na początku meczu coraz wyraźniej opadali z sił i oddali inicjatywę przeciwnikowi, który pod koniec meczu był ciągle w natarciu. Na pochwałę w drużynie polskiej zasłużyli bramkarz Karaśński, spokojnie grający stoper Rewilik, oraz Kapełński w pomocy. Najlepszym zawodnikiem był Kowalik.

Mecz rozpoczął się od szybkich obustronnych ataków. W 3 min. Hausner odebrał piłkę stoperowi ZSRR i momentalnie „wystawił” Kasprzyka, który z linii pola karnego strzelił mocno i celnie w

górną róg bramki. Ten sukces zdołował polskich juniorów, którzy swoją przewagę w pierwszym okresie gry zaznaczyli m. in. 6 rzutami różnymi. Po przerwie drużyna radziecka coraz wyraźniej zdobywała przewagę i niebezpiecznie atakowała. Zdecydowana postawa obrony polskiej jak i niecelność strzałów napastników uniemożliwiły piłkarzom ZSRR uzyskanie wyrównania.

Nadzwyczajne walne zebranie Garbarni
Zarząd Klubu Sportowego Garbarnia w Krakowie zawiadamia, że 24 lipca br. w świetlicy Klubu przy ul. Smolki 9 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie klubu, mające na celu omówienie spraw organizacyjnych i podjęcie odpowiednich uchwał. Początek zebrania w pierwszym terminie o godz. 19 a w drugim o 19,30.

M. Foik w znakomitej formie 54 punkty przewagi polskich lekkoatletów nad CSRS

Z rezultatów uzyskanych na stadionie szczecińskiej Pogoni, gdzie przez dwa dni rozgrywano międzypaństwowe spotkania lekkoatletyczne Polska — CSRS w konkurencji kobiet i mężczyzn na podkreślenie zasług doskonały wynik Mariana Foika w biegu na 100 m — 10,2 sek., będący nowym rekordem Polski. W konkurencji mężczyzn nasi reprezentanci wysoko pokonali swych przeciwników 134:80, a w konkurencji kobiet Polki odniosły zwycięstwo 58:47.

Do najciekawszych rezultatów zawodów zaliczyć należy: w konkurencjach kobiecych wyniki — Bibrowa w skoku w dal 6,07 m, Józwiakowskiej w skoku wzwyż 164 cm, Ryłkowskiej w rzucie dyskiem 50,54 m oraz Rusinówny w pchnięciu kulą 14,82 m. Wśród mężczyzn dobrą formą błysnęli oprócz Foika, który zwyciężył także w biegu na 200 m w 20,9 sek., Sosgórnik wyrównując w pchnięciu kulą rekord Polski — 18,24 m, Rut w rzucie młotem 64,19 m, Malcherczyk w trójskoku — 16,53 m, Piątkowski w rzucie dyskiem — 53,30 i Baran w biegu na 800 m — 1:48,2 min.

A oto zwycięzy poszczególnych konkurencji: kobiety — 100 m Cieplia (P) 11,7 sek., 200 m Gerwin (P) 24,7 sek., 800 m Kulhava (C) 2:09,0 min., 60 m ppl Stolzowa (C) 11,4 sek., skok wzwyż Józwiakowska (P) 164 cm, skok w dal Bibrowa (P) 6,07 m, rzut dyskiem Ryłkowska (P) 50,54 m, rzut oszczepem Zatópkova (C) 50,13 m, pchnięcie kulą Rusin (P) 14,82 m, sztafeta 4x100 m Polska 46,4 sek. Mężczyźni — 100 m Foik (P) 10,2 sek., 200 m Foik (P) 20,9 sek., 400 m Kowalski (P) 46,6 sek., 800 m Baran (P) 1:48,2 min., 1500 m Salinger (C) 3:46,3 min., 5 km Zimny (P) 14:13,8 min., 10 km Ożóg (P) 29:39,8 min., 3 km z przeszkodami Krzyszkowiak (P) 8:51,2 min., 110 m ppl Muzyk (P) 14,5 sek., 400 m ppl Makowski (P) 52,4 sek., sztafeta 4x100 m Polska 40,8 sek., 4x400 m Polska 3:12,6 min., skok w dal Kropidłowski (P) 7,27 m, skok wzwyż Valenta (C) 207 cm, skok o tyczce Krzesiński i Gronowski (obaj Polska) 4,40 m, trójskok Malcherzyk (P) 16,53 m, rzut dyskiem Piątkowski (P) 53,30 m, rzut oszczepem Sidlo 76,28 m, rzut młotem Rut (P) 64,19 m, pchnięcie kulą Sosgórnik (P) 18,24.

»Oldbove« na lekkoatletycznej bieżni
Na stadionie Szkolnego Związku Sportowego w Nowej Hucie odbyły się zawody lekkoatletyczne „oldbovów” zorganizowane po raz drugi przez byłych zawodników sekcji lekkoatletycznej Wisły. Współorganizatorem imprezy był MKS im. dr H. Jordana. Ogółem startowało 11 zawodników i 1 zawodniczka. Najstarszym uczestnikiem imprezy był 67-letni M. Marciniak.

A oto ciekawsze wyniki: 100 m — 1) Kulczykowski (AZS) 12,8, 2) Śmiertek (Wisła) 13,1, 3) Boczar (Wisła) 13,2. M. Marciniak uzyskał wynik 22,0.

1.000 m — 1) Boczar (Wisła) 3:26,9, 2) Śmiertek (Wisła) 3:29,4, 3) Korosadowicz (Wisła) 3:29,5.

2.000 m — 1) Boczar (Wisła) 7:23,2, 2) Korosadowicz (Wisła) 7:35,0.

Pchnięcie kulą — 1) Kuc (Wisła) 11,20, 2) Kulczykowski (AZS) 10,81, 3) Jantos (Wisła) 9,67, 4) Zębaty (Wisła) 9,47. Janina Legutko-Jantos uzyskała wynik 6,85.

Rzut oszczepem — 1) Kuc (Wisła) 34,60, 2) Śmiertek (Wisła) 34,50, 3) Kulczykowski (AZS) 28,80.

Skok w dal — 1) Śmiertek (Wisła) 4,78, 2) Boczar (Wisła) 4,72.

Skok wzwyż — 1) Kulczykowski (AZS) 140, 2) T. Jantos (Wisła) 115. Janina Legutko-Jantos uzyskała w tej konkurencji wynik 115. Podobne zawody w liczniejszej jeszcze obsadzie odbędą się w październiku br.



Rekordzista Polski w biegu na 100 m — Marian Foik.